POGODA
Dziś będzie pochmurno, wietrznie, opad śnieżny, stopniowy spadek temperatury. W nocy zimno, prószący śnieg, temperatura 12-14 stopni. Wiatry północne.
W czwartek będzie pochmurno i zimno, najwyższa temperatura około 20 stopni.
Możliwość opadów dziś 80 procent, w nocy 50 procent.
Wschód: — 6:59. Zachód: — 5:11.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — środa, dnia 5 lutego — Izydora, Albina, Agaty.
Jutro — czwartek, dnia 6 lutego — Tytusa, Bogdana, Doroty.
Pojutrze — piątek, dnia 7 lutego — Romualda, Ryszarda.

No. 25 Rok (Vol.) LXVII CHICAGO, ILL., Środa, 5-go Lutego (Wednesday, February 5), 1975 Telephone BR unswick 8-8700 20c

POLEPSZENIE W GOSPODARCE PAŃSTWA

Ewakuacja Obywateli USA z Asmary

Turcja Nie Wystąpi z NATO

Washington (UPI). — Stany Zjednoczone zgodnie z uchwałą Kongresu wstrzymały dzisiaj pomoc militarną dla Turcji, dopóki nie nastąpi pewien postęp w cypryjskich rokowaniach pokojowych. Sekr. Stanu Kissinger podkreślił że wstrzymanie uzbrojenia dla Turcji, jest tragicznym posunięciem, gdyż stanowi groźbę dla bezpieczeństwa naszego kraju.

Mimo pesymistycznych wypowiedzi Kissingera, zbliżone do rządu — w Washingtonie źródła podają, że wysyłka uzbrojenia Turcji może być wznowiona w niedalekiej przyszłości, gdyż leży to w interesie Turcji jak i w interesie Stanów Zjedn.

Podana z Ankary wiadomość, że Turcja nie wycofa swych wojsk z NATO, mimo posunięcia Stanów Zjedn. daje podstawę do optymistyczniejszych poglądów w tej kwestii.

Źródła zbliżone do rządu amerykańskiego podają że Stany Zjednoczone dostarczyły Turcji uzbrojenia na sumę przeszło trzech bilionów dolarów od roku 1950.

Turcja otrzymała 16 samolotów bojowych "F4 Phantom Jets" od Stanów Zjedn. od sierpnia, a w ramach zawartej z Turcją umowy dostarczonych ma być 24 takich samolotów kosztem $5 milionów.

Współpraca Turcji ze Stanami Zjednoczonymi, — jak twierdzą te źródła, leży w interesie nie tylko Turcji ale i Stanów Zjedn. dlatego też obecne trudności będą rozwiązane i pomyślnie załatwione.

Zgodnie z uchwałą Kongresu, prezydent Ford będzie mógł nakazać wznowienie dostarczania uzbrojenia Turcji, jeśli stwierdzi że broń ta będzie użyta tylko dla celów obronnych i że nastąpił pewien postęp w cypryjskich rokowaniach pokojowych.

Głodujący — Bliski Śmierci

Dublin (UPI) — Patrick Ward, jeden z 16 członków IRA, głodujących od 3 stycznia w więzieniu Portlaoise, jest bliski śmierci. Przebywa on w szpitalu wojskowym, gdzie już otrzymał Ostatnie Namaszczenia.

"Lekarze powiedzieli mu, że organizm jego utracił wszelką odporność i że praca serca może ustać w każdej chwili" — powiedziała Mary Lawlor, przyjaciółka głodującego.

Ward zapowiedział, że nie przyjmie posiłku dopóki rząd Republiki Irlandzkiej nie podda się żądaniom IRA. Dwa główne żądania: uznanie członków IRA za więźniów politycznych i dopuszczenie paczek żywnościowych z zewnątrz więzienia — zostały przez ministra sprawiedliwości odrzucone.

Oferta Przyjęta

Amsterdam (UPI) — Bobby Fischer, mistrz świata w szachach, powiadomił Światową Federację Szachową, że przyjmuje ofertę i gotów jest stanąć do rozgrywki z szachistą sowieckim Anatolem Karpowem. Ofertę o przyznaniu nagród w wysokości 5 milionów dolarów zgłosił rząd filipiński.

Zacięte Walki Na Przedpolu Miasta

Junta Zapewnia, że "Spokój Został Przywrócony"

Addis Abeba (UPI) — Pierwsza grupa 130 obywateli amerykańskich, przeważnie kobiet i dzieci, przewieziona została samolotami z ogarniętej walkami Asmary, stolicy zbuntowanej Erytrei, do Addis Abeby. Pozostało w mieście jeszcze 170 obywateli USA — misjonarzy, pracowników konsularnych i pracowników amerykańskiej bazy komunikacyjnej Kagnew.

Władze francuskie zakończą dziś ewakuację obywateli francuskich, których drogą powietrzną dowozi się do portu Dżibutti w zarządzanym przez Francję terytorium Afars i Issas.

Przewiduje się, że w mieście pozostanie około 3,000 Włochów, którzy w Asmarze spędzili niemal całe życie.

Jakkolwiek junta wojskowa w Addis Abebie ogłosiła, że w mieście "spokój został przywrócony" to jednak relacje ewakuowanych stwarzają inny obraz. Strzelanina na ulicach trwa, do miasta przedostają się muzułmańscy separatyści i "strzelają do wszystkiego, co się porusza."

W mieście nie ma wody i prądu elektrycznego, a zapasy żywności są na ukończeniu.

Zacięte walki toczą się na przedpolu Asmary, gdzie artyleria, czołgi i samoloty rzą-

(Dokończenie na str. 6-ej)

Onassis Walczy o Życie

Ateny (UPI) — Rodzina greckiego magnata-armatora Aristotle Onassisa podała wiadomość, że cierpi on na atrofię mięśni i walczy o życie. U łoża chorego znajduje się żona Jacqueline Kennedy Onassis i jego córka Christina.

Na prośbę pani Onassis przyleciał z Nowego Yorku dr Isidor Rosenfeld, specjalista chorób sercowych.

Rzecznik rodziny powiedział, że stan chorego uległ komplikacjom w wyniku wirusowego zapalenia.

Rzecznik AMA stwierdził, że choroba może być śmiertelną jeżeli atrofia sięgnie mięśnia sercowego.

Oblężenie Klasztoru Zakończone

Gresham, Wis. (UPI). Żołnierze gwardii narodowej w poniedziałek w południe ewakuowali 35 Indian ze szczepu "Menominee", którzy w dn. 1go stycznia zajęli klasztor Braci Aleksianów, żądając przekazania gmachu klasztornego oraz niemal setki akrów ziemi na ich własność.

Po ewakuowaniu Indian zostali oni zabrani przez policję stanową do więzienia powiatowego Shawano, gdzie zostali oskarżeni o naruszenie spokoju i próbę przywłaszczenia sobie cudzej własności. Wśród Indian znajdował się aktor filmowy Marlon Brando i ksiądz aktywista James Groppi, którzy zostali zwolnieni przez policję gdyż przybyli do klasztoru przed kilku dniami i nie znajdowali się wśród grupy Indian, która przemocą zajęła klasztor.

Czy Doczeka Się Pomocy?

Gromyko Nie Pozyskał Egipcjan

Kair (UPI). Sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko nie pozyskał Egipcjan dla swojej formuły rozładowania konfliktu na Bliskim Wschodzie i dziś powrócił do Moskwy.

Pozostawił on w Kairze obietnicę zwiększenia sowieckiej pomocy zbrojeniowej, a egipski minister spraw zagranicznych Ismail Fahmi oświadczył, że dwudniowe rozmowy "były całkowitym sukcesem i spełniły swoje zadanie".

Prezydent Anwar Sadat po wczorajszej, czterogodzinnej rozmowie z Gromyką, oświadczył, że omówiono wszystkie zagadnienia polityczne, ekonomiczne i wojskowe i dał wyraz nadziei, że "odwrócona została nowa karta" w stosunkach obu państw, jakkolwiek "najważniejsze sprawy" muszą poczekać na przyjazd do Egiptu Leonida Breżniewa.

Sadat nie zmienił swego nastawienia do dyplomacji amerykańskiego Sekretarza Stanu Henry Kissingera, który dąży do "etapowego" rozładowania konfliktu. Prezydent Egiptu powiedział Gromyce, że dr Kissinger przybędzie do Kairu w dniu 12 lutego po wizycie w Izraelu.

"Czekam na niego i jak zawsze jestem nastawiony optymistycznie" — powiedział Sadat.

Thieu Likwiduje Prasę Opozycji

Sajgon (UPI). — Rzecznik prasowy rządu sajgońskiego powiedział, że wydany został nakaz zamknięcia 5 dzienników i aresztowania 15 wydawców i dziennikarzy. Zamknięte dzienniki były w poniedziałek, wraz z czterema innymi dziennikami skonfiskowane za umieszczenie politycznego oświadczenia działacza opozycji ks. Tran Huu Thanha.

Rzecznik rządu twierdzi, że aresztowani należeli do "podziemnej kadry komunistycznej".

Czy Chiny Zwiększają Swą Armię?

Londyn (DP). — Według doniesień prasy PRL w Chinach rozpoczęto szeroką akcję dobrowolnego zaciągu młodzieży do wojska. Jednocześnie podnieca się ludność do zwiększenia produkcji.

Plakaty, hasła i zespoły agitacyjne wzywają jakoby młodzież, aby zgłaszała się do armii. Zdaniem obserwatorów, od wielu lat nie notowano w Chinach tak powszechnej propagandy towarzyszącej ochotniczemu poborowi rekruta.

Dotychczas wstąpienie do armii — z uwagi na stosunkowo dobre warunki materialne i wysoką pozycję społeczną wojskowych — uznawano za uśmiech losu. Chętnych było zwykle więcej niż przewidywały limity. Obecnie kierownictwo partii oraz dowództwo armii zabiegają o większy dopływ ochotników.

Z drugiej strony chińska Agencja Sinhua opublikowała artykuł zachęcający — do przystąpienia do ruchu, który został zapoczątkowany przed kilkoma tygodniami na prowincji, a ma na celu doprowadzenie do "nowego wzlotu rewolucji w produkcji".

Obserwatorzy w Pekinie sądzą, że rzeczywistym celem kampanii jest wyrównanie strat w produkcji, powstałych w 1974 r. wskutek zaangażowania robotników — (zwłaszcza transportu i przemysłu wydobywczego) w kampanię krytyki Lin Piao i Konfucjusza.

Robotnicy ci spędzali czas, zamiast na stanowiskach pracy, na wiecach politycznych i zajęciach teoretycznych, na których uprawiano tę krytykę.

Przymus Należenia

Jakarta (UPI). — Rząd indonezyjski zadecydował, — że dziennikarze, — którzy chcą otrzymać akredytację ministerstwa informacji, muszą należeć do Związku Dziennikarzy Indonezyjskich, jedynej organizacji dziennikarskiej uznawanej przez rząd.

Heath Stracił Przywództwo Konserwatystów

Londyn (UPI) — Były premier brytyjski Edward Heath stracił przywództwo w Partii Konserwatywnej, gdy od razu w pierwszym głosowaniu pokonany został przez kobietę, panią Margaret Thatcher, która w latach 1970-74 piastowała w rządzie Torysów tekę ministra oświaty.

Po otrzymaniu mniejszej ilości głosów niż p. Thatcher — Heath z miejsca zgłosił swoją rezygnację.

Sukces jego rywalki nie jest jednak pełny, ponieważ kandydaturę na przywódcę zgłosił poplecznik Heatha — William Whitelaw oraz kilku innych wybitnych członków partii. Do ostatecznej rozgrywki dojdzie w przyszły wtorek, ale londyńscy specjaliści od przyjmowania zakładów stosunkiem 5 do 4 przepowiadają zwycięstwo pani Thatcher.

Jeżeli przepowiednie te spełnią się, pani Thatcher może w przyszłości zostać premierem i będzie wówczas pierwszą w Europie kobietą, stojącą na czele rządu.

Pani Thatcher jest córką właściciela sklepu spożywczego i matką 21-letnich bliźniąt. Ukończyła ona wydział chemii na Uniwersytecie w Oxfordzie, a następnie prawo i wydział nauk politycznych. Po raz pierwszy, po dwóch porażkach, wybrana została do Parlamentu w 1959 roku i ideologicznie zbliżona była do prawicy partyjnej, której przewodził Heath.

Sen. Taft Doznał Udaru Serca

Washington (UPI). — Sen. Robert Taft Jr. (R-Ohio) doznał udaru serca i znajduje się obecnie w szpitalu marynarki wojennej Bethesda, — gdzie pozostanie przez następne trzy tygodnie.

Sen. Taft zasłabł w dniu 29 stycznia, wobec czego udał się do szpitala w Bethesda — na gruntowną egzaminację.

Po przeprowadzeniu egzaminacji, lekarze stwierdzili że doznał on lekkiego udaru serca.

Sprzeciwia Się Dyskryminacji Wobec Starców

Washington. (UPI) — Kongr. Paul Findley (R.-Ill.) wniósł do Izby Niższej Kongresu projekt ustawy domagającej się zniesienia przemusowego przejścia na emeryturę osób w wieku 65 lat lub w jakimkolwiek wieku. Findley, lat 53, którego projekt uzyskał poprcie 34 kongresmanów, powiada, że Kongres przeprowadził ustawy zabraniające stosowania dyskryminacji w kwestiach religijnych, rasowych, narodowościowych i płci . . . ale do najgorszych dyskryminacji należy zaliczyć dyskryminację wobec starszych obywateli, których zmusza się do przejścia na emeryturę w ich zakładach pracy po dojściu do lat 65 lub niżej, bez względu na ich zdolności i doskonały stan zdrowia.

Burze Śnieżne Na Wschodzie i Zachodzie

(UPI) — Szalejące na wschodzie i zachodzie burze śnieżne, spowodowały wielkie zatory na drogach i sparaliżowały ruch kołowy w miastach.

W Washingtonie i w Baltimore, Md. spadło wczoraj trzy cale śniegu, po pięcio calowym opadzie śniegu przed dwoma dniami. Szkoły w centralnej części Pennsylvanii były wczoraj zamknięte na skutek ogromnych zasp śnieżnych i trudności transportacyjnych.

W Kalifornii, w okolicy Lake Arrowhead także zamknięto szkoły po 16 calowym opadzie śniegu. W południowej części Kalifornii zanotowano obfity opad deszczu, a szczególnie w okolicy doliny Perris. Deszcz ten okazał się wielce zbawiennym, gdyż uratował plony rolnicze wartości około $12 milionów, po długo trwałej posuszy.

Marznący deszcz utrudnił komunikację w Atlanta, Georgia i New Bern, No. Carolina. Obfite opady śniegu zanotowano także w stanach północnych środkowego-zachodu, jak i w dolinie Missouri.

Obfite opady deszczu miały miejsce w stanach południowych, a grad wielkości piłek golfowych opadł w Sulphur Springs, Texas przed północą.

Premier Bhutto w Washingtonie

Washington (UPI). — Premier Pakistanu, Zulfikar Ali Bhutto, przybył wczoraj do Washingtonu z oficjalną wizytą i spotka się dzisiaj z prezydentem Fordem i Sekr. Stanu Kissingerem.

Bhutto zabiegał będzie o pomoc ekonomiczną i militarną Stanów Zjedn. Bhutto spotka się także z członkami komitetów spraw zagranicznych Senatu i Izby Niższej, jak i odbędzie konferencję z Sekr. Obrony James Schlesinger.

W sobotę, Bhutto zamierza wyjechać do New Yorku, na konferencję z urzędnikami Zjednoczonych Narodów.

PLO Zaproszona

Wiedeń (UPI) — W 3 miesiące po wygłoszeniu przez Yassera Arafata pierwszego przemówienia w Narodach Zjednoczonych, jego Palestyńska Organizacja Wyzwoleńcza — PLO — została zaproszona do udziału w pierwszej konferencji NZ.

Konferencja ta, poświęcona zagadnieniom prawnym, rozpoczyna się dziś w pałacu Habsburgów — Hofburg — i potrwa sześć tygodni.

PLO nie udzieliła odpowiedzi na wystosowane zaproszenie, ale rzecznik NZ powiedział, że delegacja PLO "przypuszczalnie weźmie udział w konferencji."

Nastąpi w Drugiej Połowie Roku 1975

Przewiduje Prezydent Ford

Washington (UPI). — Prezydent Ford wrócił wczoraj do Washingtonu, po spędzeniu dwóch dni w Atlanta, Georgia, na konferencjach z gubernatorami ośmiu stanów południowych, przywódcami zorganizowanej pracy, handlu, środków masowego przekazu wiadomości i działaczami politycznymi.

Zadowolony — z wyników tych konferencji, prezydent przepowiedział, że spodziewa się polepszenia w stanie gospodarczym państwa w drugiej połowie roku 1975, co usprawiedliwi jego dążenia ubiegania się o urząd prezydenta w roku 1976.

Gospodarka

W udzielonym wywiadzie prasowym, prezydent powiedział że sytuacja gospodarcza w roku 1976 będzie bardziej pomyślna aniżeli obecnie. — Liczba bezrobotnych zmniejszy się o około dwa miliony osób, a produkcja wzrośnie o pięć procent.

Prezydent w przesłanym wczoraj do Kongresu orędziu o stanie ekonomicznym państwa, stwierdził że Amerykanie muszą być przygotowani na zmiany na gorsze w ich sposobie życia, gdyż koszta środków energetycznych będą dalej wzrastać. "Gospodarka Stanów Zjedn. — jak mówił prezydent — była oparta dotychczas na tanich środ-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wybuch w Fabryce Fajerwerków

Taipei (UPI) — W fabryce fajerwerków i zabawek, znajdującej się w śródmieściu miasta Taichung na Formozie, nastąpił katastrofalny wybuch, który zniszczył nie tylko fabrykę, ale i szereg sklepów w. sąsiedztwie.

Policja stwierdziła, że w ruinach fabryki odnaleziono do tej pory ciała 24 zabitych. Liczba rannych przekracza setkę, a straty materialne 2 miliony dolarów.

Oszacowano też, że siła wybuchu odpowiadała eksplozji 50 funtów dynamitu. "Wstępne śledztwo wykazało, że właściciel fabryki pragnął wykorzystać zbliżający się Nowy Rok chiński aby szybko dorobić się fortuny" — powiedział rzecznik policji, ujawniając, że fabrykant nielegalnie produkował w piwnicy fajerwerki.

Władze odrzuciły podejrzenia, że wybuch miał jakiekolwiek "związki z działaniem politycznym" i orzekły, że był to "zwyczajny wypadek".

Nie potwierdzono też wiadomości, że w fabryce znajdowały się materiały wybuchowe skradzione z magazynów wojskowych.

34 Stany Za Przyznaniem Równych Praw

Bismarck, No. Dakota. (UPI) — Legislatura stanu North Dakota, stosunkiem głosów 52 do 49 w Izbie Niższej, a stosunkiem głosów 28 do 22 w Senacie Stanowym, ratyfikowała poprawkę do Konstytucji Stan. Zjed. przyznającą równe prawa kobietom amerykańskim pod każdym względem. No. Dakota stała się wobec tego 34 stanem, który ratyfikował tę poprawkę. Do włączenia poprawki do Konstytucji potrzeba, ażeby 38 stanów ratyfikowały takową.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P, oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i Okolicy wprost do korespondentów Dziennika Zw., pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Komitetu 200-Lecia w Cleveland

Komitet Obchodów 200-lecia St. Zjednoczonych w Cleveland podał do wiadomości skład członków Komitetu Wykonawczego oraz otworzył biuro pnr. 820 Huron Road.

Przewodniczący Louis B. Seltzer mianował wiceprzewodniczącym Komitetu Bertram Gardnera, wiceprezesa banku Cleveland Trust. Dalsi wiceprzewodniczący to: — Francis Coy, prezes May Co., Mrs. George Seltzer, była prezeska "Women's City Club" oraz prof. Michael S. Pap z uniwersytetu John Carroll. Skarbnikiem Komitetu został mianowany Herbert Strawbridge, prezes Higbee Company; funkcję sekretarza objął Samuel Abrams.

Prezes Seltzer w wywiadzie prasowym podał do wiadomości, że w skład Komitetu wykonawczego będą wchodzili również Członkowie Egzekutywy w liczbie 25-ciu oraz 300 członków zwyczajnych.

Z Koncertów Vintona w Cleveland

Trzydniowy pobyt Bobby Vintona w Cleveland był pełen sukcesu. Jego cztery koncerty w nowej, wytwornej sali, Front Row Theatre w Highland Heights, zostały kompletnie wysprzedane. Poprzedziła je kilkutygodniowa intensywna reklama w prasie i radio. W dniach koncertu miejscowe stacje telewizyjne nadały wywiady z Vintonem i relacje z jego koncertu i spotkania z burmistrzem miasta.

Burmistrz Ralph J. Perk słusznie zauważył, przemawiając w Rotundzie Ratusza do licznie zebranych wielbicieli Vintona, że piosenka "My Melody of Love" zrobiła więcej do rozbudzenia dumy narodowej Polonii niż jakiekolwiek inne pojedyńcze wydarzenie, które pamięta. Fakty mówią same za siebie. Nigdy prasa obcojęzyczna i środki masowego przekazu, będące w rękach Amerykanów, nie poświęciły tyle miejsca i czasu wydarzeniom polonijnym, co dla koncertu Vintona. Reklama działa cuda. Wie o tym Vinton i jego manażer i dlatego zbierają sukcesy. Vinton udowodnił, że jest prawdziwa "Polish Power," tylko trzeba umieć ją rozbudzić i odpowiednio wykorzystać. Udało się Vintonowi. Kto następny? Pierwszy najważniejszy krok został zrobiony. . . .

Charakterystyczne jest, co napisał w recenzji z koncertu Vintona Dick Wooten w Cleveland Press. Mianowicie, zwrócił uwagę na publiczność, której przeważającą większość stanowiła Polonia.

"Była to najprzyjemniejsza, dobrze usposobiona, ciepła, zdrowo wyglądająca, atrakcyjna publiczność, którą kiedykolwiek udało mi się widzieć" — pisał Wooten. "Koncert Vintona był "**. . . extremely enjoyable. . . .**" lecz przez lata mogę go zapomnieć. Natomiast nigdy nie zapomnę tej **"remarkably warm audience. . . ."**

I to jest chyba najlepsza korzyść i reklama dla miejscowej Polonii, jaką otrzymała przez koncerty Vintona.

H. Kopczyńska Prezeską

Helena Kopczyńska kilkoletnia wiceprezeska Oddziału Pań przy chórze Harmonia-Chopin została wybraną prezeską, podczas rocznego posiedzenia w dniu 23 stycznia br. Ponadto do nowego zarządu weszły — Zofia Kranowsky i Stella Gladek jako wiceprezeski, Nely Grams, sekr. prot., Maria Walkowiak, sekr. fin., Julia Badowska, kasjerka.

Posiedzenia Oddziału Pań odbywają się w każdy czwarty czwartek każdego miesiąca w domu Harmonii-Chopin, 3736 E. 71 Str. w Cleveland.

Nowy Zarząd Cleveland Society

Nowy zarząd Cleveland Society organizacji zrzeszającej profesjonalistów polskiego pochodzenia jest następujący — Tadeusz T. Woźnicki, prezes, Kenneth Kuczma, wiceprez., Gerald F. Broski, sekr. prot., John J. Schmidt, sekr. fin., Ted B. Ostrowski, kasjer, Stanley H. Grendel, obrońca prawny, Michael J. Waltash, marszałek.

Dochód z Balu Debiutantek w wysokości $2,225.00 zgodnie z uchwałą został przekazany na prowadzenie wykładów z zakresu jęz. polskiego i kultury polskiej w kolegium Urszulanek.

Następną imprezą Cleveland Society będzie "Good Joe Party," 15 marca w restauracji Carrie Cerino's przy Ridge Rd. w Parma. Podczas tej imprezy specjalne honory odbierze John J. Schmidt, długoletni sekretarz finansowy tej organizacji.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

Posiedzenia Grup Gminy 6 ZNP

W niedzielę, 9 lutego następujące Grupy Gminy 6 ZNP będą miały swoje posiedzenia:

Grupa 17 ZNP — Józef T. Molski — prez.; Wacław Kiedrowski — sekr. fin.

Grupa 261 ZNP — Józef Bogdanowicz — prez.; Feliks Kusiak — sekr. fin.

Grupa 1487 ZNP — Tadeusz Rybacki — prez.; Tadeusz Bartczak — sekr. fin.

Grupa 746 ZNP — Józef Bartkiewicz — prez; Tadeusz Krupa — sekr. fin.

Posiedzenia Grup Gminy 88 ZNP

Grupa 258 ZNP — Posiedzenie w niedzielę, 9 lutego, o godz. 1-ej po południu, w domu Czytelni Polskiej, 1108 Kenilworth Ave., Andrzej Szal, prez., Annette Szal, sekretarka.

Grupa 458 ZNP — Posiedzenie w niedzielę, 9 lutego, o godz. 2-ej po południu, w domu Czytelni Polskiej. Józef Grabiec, prez., Frank Wrost, sekr. fin.

Grupa 2335 ZNP — Posiedzenie w niedzielę, 9 lutego, o godz. 2-ej po południu, w domu ZNP, 12315 Bellaire Rd. Harry Stiffler, prez., Paul H. Makuh, sekr. fin.

Eksplozja Bomby

San Jose, Calif. (UPI) — Wybuch bomby w gmachu w którym mieszczą się trzy stacje radiowe, nie wyrządził poważniejszych szkód, jak twierdzi policja.

Wybuch bomby miał miejsce w poniedziałek wieczór w umywalni męskiej na pierwszym piętrze gmachu Golden Pacific. Stacje radiowe KOME, KBAY i KEEN nie zaprzestały nadawania audycji.

Milioner Samobójcą

New York (UPI) — Eli Black, lat 53, prezes bilionowej korporacji "United Brands Co." popełnił samobójstwo w poniedziałek przed południem, skacząc z okna czwartego piętra biura w gmachu Pan American.

Edward Gelsthorpe, wiceprezes firmy, powiada, że Black od kilku tygodni znajdował się pod silną presją pracując od 16 do 18 godzin dziennie, oraz zmartwiony był wielce niepowodzeniami w interesie. Roczne obroty tej firmy wynoszą około dwa biliony dolarów.

Prezes ZNP i KPA A. Mazewski o Marcinie, Prasie i Polityce

Znamienne Przemówienie, Wygłoszone Na Bankiecie Ku Czci Klerka Miejskiego

Prezes ZNP i KPA, mec. Alojzy Mazewski był głównym mówcą w programie bankietu ku czci klerka miejskiego Jana C. Marcina, jaki odbył się w Starlight Inn w dn. 31 stycznia, zorganizowany przez wydawnictwo tyg. "Polonia", przy wyjątkowo życzliwej pomocy przyjaciół tego pisma.

Przemówienie prezesa Mazewskiego objęło szeroki wachlarz zagadnień polonijnych, a szczególnie dotyczyło roli i sytuacji naszej prasy oraz wpływów i stanu posiadania Polonii w polityce. Przemówienie to podajemy poniżej w całości.

* * *

It is eminently proper and justified that the Polish Weekly, Polonia, has selected John C. Marcin for its annual award and citation.

Within the framework of political aspirations and civic status of hundreds of thousands of Americans of Polish origin and heritage living in the Chicago metropolitan area, it is a well considered choice and it deserves our whole-hearted concurrence.

For John Marcin as the City Clerk of Chicago, stands out not only as a public official who earned the confidence, respect and support of his fellow citizens,—but who in a large measure represents the contribution of Chicago Polonia to good and effective city administration.

Mr. Marcin follows in the footsteps of Kiolbasas, the Smulskis, the Szymczaks and many, many other illustrious Americans of Polish origin who took active and honorable part in the evolutionary progress toward steadily increasing effectiveness and responsiveness in municipal administration and related areas.

In this frame of reference the publishers and editors of Polonia deserve our acclaim for selecting Mr. Marcin as the recipient of the 1974 award of the publication.

* * *

Concommitant of this festivity, however, should be, I venture to say, a brief presentation of two basic problems that confront the political status and aspirations of our Polonia.

One is the difficult situation of the Polish American Press. It is not endemic to our Polonia alone. Great metropolitan newspapers in New York, Los Angeles, Chicago and other cities were forced out of business by mounting production costs.

The time was when Chicago Polonia enjoyed the services of three daily newspapers and several weeklies.

Today, we have one daily, the Dziennik Związkowy, or Polish Daily Zgoda and three official publications of our fraternal organizations, and our weekly "Polonia".

The disappearance of Dziennik Zjednoczenia and Dziennik Chicagoski did not stem from the lack of readers but were precipitated by growing financial burdens. Their demise was a great loss to Polonia, and in a larger sense, to the city, — for they were important and contributing factors in the civic and cultural mainstreams of our metropolis.

* * *

Despite these losses we are still in position to maintain strong and vigorous press in the indispensable service to Polonia and to the city, for we still have the weekly Polonia and the daily Dziennik Związkowy.

I do not have to tell you that in the area of political activities, pursuits, service and ambitions, press constitutes a medium of communication second to none.

Political leaders, potential leaders, aspirants to public offices need this medium in order to maintain meaningful and effective dialogs with the citizens, — and in this particular instance I am presenting to you, a dialog with a vast number of Americans of Polish origin and heritage.

It is, therefore, in the enlightened self-interest of political leaders, activists and candidates to support the Polish press in Chicago. And that support should not be limited to mere advertising during a political campaign.

Political leadership, political organizations and all those who take civic affairs seriously, are in a position to help the Polish American press not only by encouraging wider leadership, but, above all, by recommending it to commercial advertisers in their respective areas.

* * *

The other problem I wish to present to you is of greater urgency and immediacy.

We are all aggrieved by the passing of Congressman John Kluczynski.

For many years he ably represented the Fifth Congressional District within which Americans of Polish origin constitute a strong majority.

And such are the imperatives of political realities that, even when sadness fills our hearts in mourning the late Congressman Kluczynski, — we must think of his successor.

By tradition, and by the votes the Americans of Polish origin have in that area, the next Congressman from the Fifth District should be a qualified American of Polish origin.

We cannot, however, take this truism for granted.

If we are not alert, if we are too timid, Chicago Polonia's representation in Congress may well be reduced to two Congressmen: Derwinski and Rostenkowski, and adopted John Annunzio.

Timidity and vacillation never pay off in politics.

It is, therefore, incumbent upon us to generate a demand and a pressure strong enough to be felt at the higher echelons of our political structure.

To achieve this, we need concentrated action not only by the leadership of Polish American organizations in Chicago, but also by all elected officials of Polish origin, all ward Committeemen and Precinct Captains who owe their positions to Polonia's support.

Such a show of unity will not only serve the immediate purpose of filling the congressional vacancy with an American of Polish origin, but will lay foundation for further equitable representation of Polonia in civic affairs of the city. We all know that Polonia is still far from equitable representation in this area.

Also, by such a show of unity, we will encourage younger generations of Americans of Polish origin to enter the politics and offer their talents and qualifications to public service.

If we respond to the present challenge with weakness and indecision, then our sons and daughters will be justified in pointing at our generation an accusing finger and accusing us, to use the current expression, "of blowing our chance."

* * *

Let us, therefore, at this moment, when we pay respect to an eminent political representative of Polonia, Mr. Marcin, let us, I repeat, reexamine Polonia's political status not only in terms of just and equitable representation in all sectors of elective and appointive offices, but also in the area of our personal contributions toward enhancement and straightening of that status.

The time has come to ask our elected and appointed officials who gained their position with Polonia's support, — to what extent they value and appreciate Polonia's support?

Do they appoint to subordinate positions qualified young Americans of Polish origin?

Do they appoint to subordour younger generations toward meaningful and rewarding careers in politics?

If we examine these questions and come to truthful answers and admissions, then this festivity in honor of John Marcin will have significance and enduring value to Polonia, and to men like John Marcin.

JOHN: Congratulations and our appreciation for your devotion and dedicated service on behalf of all. You administered an office without any scandal, but with praise. You set a good example for all.

May you enjoy a long life and in good health.

DO NASZYCH KLIENTÓW i PATRONÓW

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń— uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 2-ej po poł w przeddzień publikacji.

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 4 po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 4-ej po południu — na następny dzień oraz są płatne zgóry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą)

   Do wydania WEEKENDOWEGO — są przyjmowane do czwartku do godziny 2-ej po południu, tylko.

3. NEKROLOGI — przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7 do 8 rano na ten sam dzień, oraz od 8 - 4-ej na dzień następny

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki z ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

Część I.

W SZPONACH NIKCZEMNIKÓW

ROZDZIAŁ I. Przybycie "Faraona".

W słonecznym i bardzo ciepłym dniu 27 lutego 1815 r. dano z wieży kościoła Notre Dame de la Garde, w Marsylii, hasło zapowiadające powrót z podróży do Smyrny, Tryestu i Neopolu — trójżaglowca "Faraon".

Strażnik na molo wartujący udał się wtedy natychmiast, jak mu to nakazywał obowiązek, z portu znajdującego się pod skałami na których stały mury zamku, na spotkanie przybysza, pomiędzy przybytkiem Mogiolu a wyspą Rion.

Jak zazwyczaj, gdy sygnały oznajmią przybycie statku, taras pod twierdzą Ś-go Jana zaległy natychmiast tłumy ciekawych. Dla miasta portowego bowiem przybycie każdego statku, a cóż dopiero takiego jak Faraon, jest wielką uroczystością.

Faraon bowiem był jakby dzieckiem Marsylji; zbudowany był w miejskich zakładach, w Marsylji ekwipowany i ładowany, wreszcie jego właścicielem był człowiek ogólnie lubiany i szanowany.

Statek zbliżał się do portu, już przebył cieśninę pomiędzy wyspami Calasareigne i Jaros, następnie minął Pomegę; płynął wszelako tak powoli i w takiej ciszy nieruchomej załogi, iż szedł od niego jakiś posępny i mroczny wiew.

Tak posuwać się może jedynie nieszczęście.

Doświadczeni żeglarze wywnioskowali wszelako, że jeżeli statek spotkało istotnie jakieś nieszczęście, to przytrafiło się ono nie statkowi samemu napewno, ponieważ aczkolwiek płynął on bardzo wolno, to jednak w największym posuwał się porządku, jak statek znajdujący się w najlepszym stanie i kierowany biegłą i umiejętną ręką.

Kotwicę miał spuszczoną, żagle zwinięte, zaś obok pilota widać było stojącego młodego, pełnego życia mężczyznę, który bacznem okiem czuwał nad każdym ruchem okrętu i każdy rozkaz przewodnika polecał załodze do wykonania.

Los Faraona był tak bliski marsylcbykom, że na twarzach zebranego tłumu widać było duże zaniepokojenie, szczególniej zaś poruszonym był jeden z wyczekujących, który nie mogąc wreszcie stłumić wzruszenia siadł do małej łódki i popłynął na spotkanie statku.

Na widok przybijającego, młody marynarz, który do tej chwili stał przy pilocie, opuścił go i poszedł na przeciw przybyłego.

Marynarz ten był zaledwie dwudziestoletnim młodzieńcem, smukłym, słusznego wzrostu, o pięknych czarnych oczach i kruczych włosach. W jego postawie przebijał się spokój, wrodzony tym, którzy nawykli do walk z niebezpiecznym żywiołem morskiej otchłani.

— To ty, Dantesie?! — zawołał na jego widok przybyły — cóż to się stało?... co za przyczyna tego smutku na pokładzie?

— Nieszczęście, wielkie nieszczęście! — panie Morrel, — odrzekł młodzieniec — nieszczęście nie do cofnięcia! Na Civita-vecchia straciliśmy zacnego kapitana naszego!

— Leclerc nie żyje! Pojmuję teraz wasz smutek. Ładunek i statek, widzę, — w porządku?

— Najzupełniej.

— Lecz cóż się to z Leclerkiem stało? Zachorował, czy może utonął?

— Umarł w gorączce — odpowiedział zapytany — a zwracając się po słowach tych do załogi: — "Hola! osadzić okręt", — zawołał.

Rozkaz natychmiast i w największym porządku został wykonany.

Wtedy młody marynarz, rzuciwszy bacznem okiem na wszystko, zwrócił się znów do pana Morrel.

— Opowiedz, mój drogi, jak to się stało? — zapytał ten ostatni.

— Ach, Boże! nieszczęście to spadło na nas nagle, jak grom. — Już pewne podniecenie zauważyłem u kapitana w Neapolu, które się spotęgowało niezwykle, po jego rozmowie z komendantem portu, tak, że miasto to kap. Leclerc opuścił bardzo wzruszony. W 24 godzin dostał silnej gorączki, a w trzy dni potem już nie żył. Z żalem wielkim musieliśmy mu oddać ostatnią posługę i nasz drogi kapitan spoczywa, z 36-o funtową kulą u nóg na dnie morskim, w pobliżu wyspy del Giglio. Odwozimy wdowie krzyż legji honorowej i nieskalaną szpadę nieboszczyka. Okropne to, naprawdę, przez lat dziesięć walczyć z Anglikami i umrzeć potem — w łóżku, jak pierwszy lepszy szczur lądowy.

— Ha! wszyscy jesteśmy śmiertelni. Szkoda, wielka szkoda Leclerca, lecz zdarzyć się mogło o wiele gorzej: wraz z nim zginąć mógł i okręt i ładunek...

— Co do tego ostatniego, to znajduje się on w najlepszym stanie — odpowiedział młodzieniec.

A zwracając się do załogi, krzyknął następnie: Zwijać żagle i szykować łodzie.

Rozkaz został spełniony z taką precyzją i szybkością, jakby na wojennym statku, i okręt posuwał się dalej już samą siłą rozpędu jedynie.

— Teraz, panie Morrel, — powiedział Dantes, bo tak się młodzieniec nazywał — może zechcesz porozmawiać z buchalterem, p. Danglarsem, który udzieli panu wszelkich objaśnień, ja bowiem jestem zmuszony go opuścić, by zlustrować okręt i wywiesić flagę żałobną.

W tejże chwili Danglars pospieszył na spotkanie właściciela. Był to człowiek lat 25, o ponurej twarzy; z tej zapewne przyczyny cała załoga, o ile kochała Edmunda Dantesa, o tyle była usposobiona niechętnie dla Danglarsa.

— Już wiesz zapewne, panie Morrell, o nieszczęściu?...

— Wiem. Biedny Leclerc; dzielny i zacny był to człowiek.

— A nadewszystko, — był to marynarz doskonały, jak przystało człowiekowi, w którego ręku spoczywały interesy tak znakomitego, jak "Morrel i Syn" domu — odrzekł Danglars uniżenie.

— Zdaje mi się jednak — odrzekł właściciel, obrzucając przeciągłem okiem Danglarsa — że nie koniecznie trzeba być starym marynarzem, aby znać dobrze swe rzemiosło. Przykładem tego choćby nasz Edmund Dantes; ten napewno zawsze i w każdej potrzebie da sobie radę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Easy To Zip Into!

PRINTED PATTERN

4834
SIZES 34-50

by Anne Adams

Printed Pattern 4834: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip); 50 (54 bust, 56 hip).

Send $1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS,, ZIP. SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now **for New Spring-Summer Pattern Catalog!** Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon, 75c.

Sew + Knit Book	**$1.25**
Instant Fashion Book	**$1.00**
Instant Money Crafts	**$1.00**
Instant Sewing Book	**$1.00**

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Wł. Tomaszewski

Instalacja Okr. 2-go Ligi Morskiej odbędzie się w niedzielę, 9-go lutego, w sali Lucky Stop Inn, 1807 W. Division ul., o godz. 2:30 po południu.

Zarząd wraz z Komitetem Instalacji zaprasza Ligowców i Ligowczynie przy Okręgach 5 i 7 o wzięcie udziału w naszej Instalacji. Będziemy gościć wśród nas zasłużonego klerka miejskiego Jana Marcina. Mamy nadzieję, iż wszyscy przybędą na naszą Instalację, za co będziemy wdzięczni.

Posiedzenie **Oddz. Gen. Kwaśniewskiego** odbędzie się we wtorek, 11-go lutego 1975 r., o 7:30 wieczorem, w sali Russell Square Parku. Prosimy o fanty. — Stella Malolepsza, sekr.

Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek — 22-go Lutego

Regina Jakubowska Przewodniczącą, Chester Sawko Mistrzem Ceremonii

Już wkrótce odbędzie się tradycyjny Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek, w hotelu Conrad Hilton w śródmieściu.

Regina Jakubowska

Przewodniczącą tegorocznego Balu Amarantowego jest Regina Jakubowska, b. prezeska Legionu Młodych Polek, wybitna i ofiarna działaczka tej Organizacji.

Wprowadzając w życie towarzyskie urocze debiutantki

Chester Sawko

1975 roku, Przewodniczącą Balu będzie współdziałała z Mistrzem Ceremonii p. Chesterem Sawko, którego nazwisko i działalność tak pięknie wpisuje się w kroniki Polonii.

Mistrzem ceremonii Balu Amarantowego 1975 będzie Chester Sawko, wybitny przemysłowiec, ceniony działacz społeczny, szczodry filantrop.

A przy tym wszystkim Chester Sawko jest wzorem ujmującej skromności, unikającym wszelkiej reklamy i rozgłosu.

Trzeba było nielada zabiegów ze strony Legionu Młodych Polek, aby nakłonić go do przyjęcia roli Mistrza Ceremonii. Gdy zgodził się (z oporami) rolę tę przyjąć — uczestnicy Balu Amarantowego mogą mieć pewność, że wdzięk tegorocznych debiutantek znakomicie będzie uzupełniony ujmującym wdziękiem Mistrza Ceremonii.

Rezerwacje przyjmuje przewodn. Komitetu H. Kempa, telefon 778-7180. Komitet Biletów: Irena Szczelaszczyk, i L. Szczelaszczyk, Telefon AV 3-7501.

Zebranie Stow. Domu Polskiego

Stow. Domu Polskiego mieszczące się pnr. 11935-37 So. Michigan ave., zawiadamia członków i członkinie, delegatów i delegatki o regularnym posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, 7-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem.

Mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto prosimy o gremialne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu i dyrekcji. Podana zostanie kawa i przekąska przygotowana przez naszą wiceprezeskę p. F. Lewicką. Prezes J. Mucha przyrzekł, iż będą również inne napoje.

Jan Mucha, prezes; Józef Bytnar, sekr. prot.

Prezes z USA

Bonn (UPI). — Stowarzyszenie Dziennikarzy Zagranicznych w NRF wybrało prezesem na rok bieżący Amerykanina Don F. Jordana. Nowy prezes jest korespondentem z Niemiec Zachodnich dla telewizji CBS i dla radiostacji Voice of America.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i atretyczne Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem money order Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy

MIRROS MEDICINE CO
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ?
ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM
Gdzie język angielski nie jest konieczny.
Kursy Dzienne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacane ratami
Po informacje telefonować — 372-7117
BEZPŁATNIE POMOŻEMY W OTRZYMANIU PRACY
GORMAN INSTITUTE
A CHICAGO SCHOOL OF BUSINESS
10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60603
SZKOŁA IBM "KEY PUNCH"

OCZYSZCZENIE BOJLERA za $9.50 i PALENISKA
Gwarantowana Robota 24 Godzinna Obsługa
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązań.
METROPOLITAN HEATING CO: MA 6-0634—889-4448

KUPCIE i CZYTAJCIE
Bardzo Interesującą Książkę p. t
Dziesięć Opowieści
Osnutych Na Tle Drugiej Wojny Światowej: Skowronek Loża Chce Jeść — Pod Arsenałem — Flying Control — Ogień — W Zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany Skok
Opowieści Te Napisane Są Przez Różnych Wybitnych Pisarzy Polskich
Cena tej interesującej Książki $1.00
Doskonałe Na Prezenty
Zamówienia Wraz z Należnością Nadsyłać Należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(Na C.O.D. Nie Wysyłamy)

Helena i Stanisław J. Piotrowicz Obchodzili Srebrne Wesele

Stanisław i Helena Piotrowiczowie uroczyście obchodzili srebrny jubileusz swego szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Na intencję Jubilatów została odprawiona uroczysta Msza św. Po czym Jubilaci podejmowali swoich przyjaciół i znajomych wystawnym przyjęciem, którzy bardzo licznie się zebrali, składając Jubilatom życzenia.

Helena i Stanisław J. Piotrowicz

Przez wiele lat Stanisław i Helena Piotrowiczowie zamieszkiwali w Evanston, Ill. Na terenie miasta Chicago — brali bardzo czynny udział we wszelkich poczynaniach naszej społeczności polonijnej.

Stanisław Piotrowicz ponad 50 lat prowadził swoje biuro budownicze, realnościowe i ubezpieczeniowe Stanley and Co., pnr 7535 N. Western Ave. Obecnie dalej ten interes prowadzi syn jego Stanisław, Jr., ponieważ państwo Piotrowiczowie przeprowadzili się do Brownsville, Texas, właśnie tam obchodzili 25 lat swego szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Stanisław Piotrowicz podczas swego pobytu w Chicago brał bardzo czynny udział w wielu organizacjach. Nie było chyba takiej organizacji polsko-amerykańskiej na terenie Chicago, aby on nie należał. Jednak najbardziej był przywiązany do Zw. Klubów Małopolskich, której to organizacji był jednym z organizatorów i założycieli.

Przez wiele lat był jej wiceprezesem, a później prezesem. Obecnie jest jej honorowym prezesem.

Stowarzyszenie Samopomocy Zaprasza Na Swój Jubileusz

Ktoś kiedyś zapytał, czy słuszną jest rzeczą, aby organizacja społeczna urządzała swój jubileusz?

Wydaje się, że tak, gdyż z jednej strony ma ona możność publicznego zsumowania swego dorobku społecznego a z drugiej moment uroczystości jubileuszowej stwarza okazję do wyróżnienia osób, które w jakiś poważniejszy sposób przyczyniły się do rozwoju tej organizacji.

Właśnie takie wyróżnienie sporej grupy osób nastąpi w czasie bankietu, którym Stow. Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, jedna z najstarszych organizacji nowoemigracyjnych uczci w sobotę, 8 lutego Jubileusz swej 25-letniej pracy społecznej.

Głównym mówcą będzie mec. Alojzy Mazewski, Prezes ZNP i KPA, który otrzyma Dyplom Uznania, wyrażający Mu wdzięczność za Jego wybitne zasługi dla Polonii i Sprawy Polskiej.

Obchód Jubileuszowy rozpocznie się o godz. 5 po poł. Mszą św. w kościele św. Jacka. Natomiast o godz. 6ej po poł. w Wonderland Ballroom, 2940 Milwaukee ave., odbędzie się bankiet poprzedzony "cocktail'm".

Po bankiecie przy świetnej orkiestrze nastąpi wielka zabawa 25-lecia. Wstęp na bankiet i zabawę $15.00. Seniorzy — Członkowie Stowarzyszenia Samopomocy płacą tylko $10.00

Komitet Organizacyjny zaprasza zarówno na Mszę św., jak i na bankiet i zabawę, tymbardziej, że na pewno będzie to dobrą okazją do przyjemnych spotkań towarzyskich.

Duchy z Łańcuta

Warowny zamek Stanisława Lubomirskiego, wzniesiony w 1641 — w ponad 100 lat później został przebudowany z rozkazu ówczesnej właścicielki łańcuckiego klucza — Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej, żony marszałka wielkiego koronnego ks. Stanisława Lubomirskiego.

Ta rokokowa rezydencja magnacka interesować nas może nie tylko z racji zgromadzonych tam rzeźb i obrazów, bowiem w pałacowych komnatach spotkać niekiedy można zmarłych dawno właścicieli Łańcuta.

"Owszem — opowiada wicekustosz muzeum mgr Inga Sapetowa — widuje się u nas księżnę marszałkową. Jest ubrana tak jak na portrecie pędzla Lampiego: błękitna krynolina, wysoka, pudrowana peruka. Sama spotkałam się z nią tylko raz, i to nie twarzą w twarz.

Było to w biały dzień w galerii rzeźby.

Któregoś dnia po południu muzeum było już zamknięte — weszłam nagle do galerii i w perspektywie długiego korytarza na tle okna, obok posągu Amora dłuta Canovy, zobaczyłam stojącą postać kobiecą, chyba w niebieskiej sukni. Zdziwiona zaczęłam iść w tym kierunku, a wtedy ku mojemu zaskoczeniu, postać zaczęła jakby blednąć i rozwiała się w powietrzu...

Podobne zdarzenie przytrafiło się mojej przyjaciółce, która odwiedzała Łańcut w czasie, gdy kręcono tu film... Pani ta w tureckim apartamencie na pierwszym piętrze (niegdyś buduarze księżnej marszałkowej) spotkała się z nieznajomą, spoczywającą na XVIII-wiecznym szezlongu.

Przypuszczając, że jest to aktorka ubrana w stylowy kostium, chciała ją zagadnąć, a wówczas ku swemu przerażeniu zorientowała się, że jest w pokoju sama."

Inny pracownik muzeum, Jan Szpunar, od lat blisko 40 związany z łańcuckim zamkiem, spotkał się z Błękitną Damą na korytarzu drugiego piętra. Tam również widzieli ją przed kilkunastu laty pracownicy objazdowego kina, gdy nocowali w pokojach gościnnych. Pan Jan Szpunar pamięta również, że wśród służby dworskiej krążyły opowieści o innej zjawie: w tak zwanym chińskim gabinecie na pierwszym piętrze widywano czasami młodą kobietę w bieli, piszącą coś przy rokokowym sekretarzyku.

Mówiono, że była to nieżyjąca od z górą 100 lat Julia Potocka, córka księżnej marszałkowej.

Wydany w roku 1959 w Londynie pamiętnik ostatniego właściciela Łańcuta, Alfreda Potockiego, wspomina o trzecim duchu zamku. Widziała go w r. 1925 pani Charlesowa Devey, żona amerykańskiego dyplomaty, będąca z wizytą w Łańcucie. Postać w stroju polskiego szlachcica weszła nocą do jej pokoju.

Na drugi dzień pani Charlesowa Devey rozpoznała tajemniczego gościa na portrecie w galerii obrazów. Portret ten przedstawiać miał podobno Stanisława Stadnickiego zwanego "Diabłem łańcuckim".

Diabła z Łańcuta, jak twierdzą mieszkańcy miasta, zobaczyć można nie tylko w pałacu — w burzliwe ciemne noce, najczęściej jesienią, pojawia się na drodze prowadzącej do dworca kolejowego, jako jeździec w rozwianym czarnym płaszczu. Widzieli go liczni spóźnieni przechodnie.

(Narodowiec)

Zabawa Karnawałowa Szkoły Im. K. Pułaskiego

Polska Szkoła Sobotnia im. Gen. Kazimierza Pułaskiego istnieje prawie ćwierć wieku. Ze skromnych początków rozwinęła się w wielką polską szkołę sobotnią, w której młodzież polonijna uczy się języka polskiego, historii i kultury polskiej.

Dla zebrania funduszów na cele szkolne Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły Sobotniej im. Gen. Kaz. Pułaskiego urządza dnia 8 lutego w salach Grand Ballroom Greek Cultural Center, 2727 W. Winona Ave., **Zabawę karnawałową.** Prosimy wszystkich rodziców, przyjaciół polskiej szkoły oraz całą Polonię o poparcie tej imprezy. Czysty dochód przeznaczony na cele szkolne.

Po rezerwację stolików prosimy dzwonić: BE 5-1563.

Mgr Józef Chłanda

Historia Pomnika Kopernika w Obrazach

Filmy oraz ciekawe kopernikana na wieczorze u Akademików.

Polski Związek Akademików Okręg Chicago urządza w niedzielę, 9-go lutego, o godzinie 5-ej po poł., w sali Lusaka Mission Service, 6965 W. Belmont, imprezę dotyczącą dziejów pomnika Kopernika

Na wieczorze tym pokazane będą filmy: Toruń; Od odsłonięcia do roku 1863 i Pomnik Kopernika w Chicago.

Komentarze przeprowadzi dr Aleksander Rytel. Po programie część towarzyska.

Kalendarzyk Posiedzeń

Sobota, 8 Lutego

Zarząd Klubu Łodzian i Przyjaciół zawiadamia, że zebranie Klubu odbędzie się w sobotę, 8-go lutego, w sali pnr. 1122 N. Milwaukee Ave., o godz. 7-ej wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie. — Za Zarząd — W. Piotrowski, prezes; A. Antczak, sekr.

Niedziela, 9 Lutego

Klub Dołęga odbędzie Instalację nowego zarządu Klubu na rok 1975 w niedzielę, 9-go lutego, o godzinie 1:30 po południu, w zwykłym lokalu zebrań, na którą zaprasza wszystkich członków.

Nowy Zarząd: — Józef Fela, prezes; Maria Bandur, wiceprezeska; Stanisław Pytlik, wiceprezes; Stanley Gajos, sekr. prot.; Józef Czuj, sekr. fin.; Władysław Sowa, skarbnik; Paweł Szczurkiewicz, marszałek. Rada Gospodarcza: — Jan Jurek, Mieczysław Bandur i Jan Kowalczyk.

Klub Województwa Białostockiego odbędzie instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 9-go lutego, w sali Am. Vets Victory Post 34, pnr. 3174 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 2:30 po południu. Będą ważne sprawy do załatwienia, a po zebraniu odbędzie się instalacja. Podana będzie gorąca kolacja, a po kolacji grać będzie orkiestra do tańca. Bilety na kolację będą do nabycia przy wejściu.

Prosimy wszystkich członków i członkinie Klubu a także przyjaciół, razem się zabawimy. Nowi kandydaci na członków będą mile powitani i przyjęci. — Przewodn. Komitetu Gertruda Janis; Jan Jabłoński, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

Sobota, 8 Lutego

Klub Przyjaciół m. Zalna urządza zabawę taneczną w sobotę, 8 lutego, w sali Lions Hall, pnr. 4300 W. North Ave.; początek o godz. 7:30 wieczorem. Do tańca grać będzie orkiestra "Krakus". Prosimy przyjaciół, sympatyków i całą Polonię o jak najliczniejsze przybycie. — Feliks Chłopek, prezes; Halina Matug, sekr.

Nowy Rozdział

Ottawa, Kanada (GP). Kanadyjskie siły zbrojne dzieliły się na armię lądową, marynarkę i lotnictwo. Pod wpływem opinii rząd przeprowadził unifikację tych działów w 1967 roku i wprowadził jednakowe umundurowanie dla wszystkich rodzajów broni. Wywołało to burzę protestów. Obecnie rząd doszedł do przekonania, że lepiej będzie, gdy armię, marynarkę i lotnictwo rozdzieli się i minister obrony Richardson zapowiedział ten rozdział.

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Dyrektor Radosz Na Instalacji Gm. 87 ZNP

Zarząd Gminy 87 ZNP zaprasza delegatów i delegatki do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu Gminy 87 ZNP, połączonym z instalacją nowych urzędników, które odbędzie się w piątek, dnia 7 lutego, w sali Lipskich, pnr 2059 W. 19 ulica; punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Zarząd Gminy zaprosił dyrektora ZNP Tadeusza Radosza, do odebrania przysięgi od nowego zarządu Gm. 87 ZNP. Będą ponadto inne ważne sprawy do załatwienia. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla gościa i delegacji, więc prosimy o przybycie.

Zarząd Gminy 87 ZNP: Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, sekr. Gminy.

Posiedzenia

Tow. Sokół Polski, Nr 1-szy Bratnia Dłoń, Gr. 1060 ZNP— przypomina swoim członkom, że regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 9-go lutego, w sali parafialnej St. Stephen's Parish Hall, pnr 1852 W. 22nd Place, o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Bolesława Chrobrego Gr. 1871 ZNP zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, które odbędzie się w niedzielę, dnia 9-go lutego, w sali Lipskich, pnr 2059 W. 19-ta ulica; o godzinie 2-ej po południu.

Pogrzeb Członka Grupy 1797 ZNP

W czwartek, 30 stycznia, pożegnał się z tym światem znany Związkowiec i weteran 2-ej wojny światowej śp. Edward T. Piechowicz, członek Tow. Obrońcy Wolności. Grupa 1797 ZNP, Imienia Jezus, Roosevelt Post Nr 4023 V.F.W. i Koła 5 Im. Wład. Zamojskiego, Związku Podhalan.

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 1 lutego z zakładu pogrzebowego Zefran Funeral Home, pnr 1941 W. Cermak Rd.; o godzinie 9-ej rano do kościoła św. Anny, zaś stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Zmarły pozostawił w smutku pogrążoną rodzinę: Elżbietę, Kazimierza, Eleanorę (Chester) Włosiński; Edwina, Alfreda i Władysława; siostry, braci i szwagra; Joan (Ronald) Polka; Fredericka (Lillian) Piechowicz, Bruce, Philip i Craig, Włosiński; siostrzeńcy i siostrzenice.

Zmarły był synem nieżyjących już związkowców śp. Stanisława i Agnieszki Piechowicz.

Z Instalacji i Gwiazdki Tow. Im. K. Rozmarka, Grupa 2993 ZNP

W niedzielę, dnia 12-go stycznia, odbyła się Instalacja Tow. Im. Karola Rozmarka Grupa 2993 ZNP, w lokalu Samopomocy, 1514 N. Milwaukee Ave.

Posiedzenie otworzyła prezeska Wanda Rozmarek, witając wiceprezeskę ZNP Helenę Szymanowicz, która wygłosiła piękne przemówienie i odebrała przysięgę od nowego Zarządu Grupy.

Przeczytany protokół z ostatniego posiedzenia przez Sekr. Janinę Kulibaba został przyjęty przez zebranych.

Następnie prezeska Wanda Rozmarek zdała sprawozdanie ze swej pracy, z całego roku i z pracy na niwie oświatowej. Uczy ona języka polskiego i angielskiego, popiera wszystkie dobre cele społeczne dla dobra naszej Grupy. Wiceprezeska Emilia Czernek pracuje w Gminie 120-ej jest delegatka w Kongresie Polonii Am. Wiceprezes Grupy Józef Sikora zdał sprawozdanie ze swojej pracy organizacyjnej, zdobywając członków do Związku Narod. Polskiego. Sekretarz fin. T. Jasiorkowski zbiera podatki i pilnuje kasy Grupy.

Prezeska Wanda Rozmarek ze swojej szkoły języka polskiego urządziła miłą niespodziankę, ze swymi studentkami, które pięknie śpiewały, grały na fortepianie różne piosenki, oraz urządziły inscenizację. Cały program był bardzo przyjemny i urozmaicony.

Następnie podana została smaczna przekąska i kawa, dzieci członków zostały obdarowane ładnymi prezentami.

Na zakończenie odśpiewano "Jeszcze Polska nie zginęła".

Zawiadamiamy wszystkich członków, że Tow. Im. Karola Rozmarka Grupa 2993 ZNP odbędzie swe posiedzenie dnia 9-go lutego, o godzinie 2:30 po południu, w sali "Samopomocy" 1514 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Sekr. fin. T. Jasiorkowski będzie przyjmował podatki przed posiedzeniem, od godziny 1-ej po południu. — Wanda Rozmarek, prezeska; Emilia Czernek, wiceprez.; Józef Sikora, wiceprez.; T. Jasiorkowski, sekr. fin.; Janina Kulibaba, sekr. prot.; Maria Józefiak, skarbniczka.

Dyr. ZNP Radosz Na Instalacji Grupy 170 ZNP

Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana Grupa 170 odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 9 lutego, o 3 po południu, w lokalu 1122 N. Milwaukee ave. (2gie piętro). Po krótkim zebraniu odbędzie się instalacja nowego zarządu Grupy na r. 1975.

Na instalacji przysięgę od zarządu odbierze dyrektor ZNP p. Tadeusz Radosz.

Prosimy członkinie i członków Grupy o niezawodne i punktualne przybycie. Na Instalacji będzie specjalny program obejmujący różne niespodzianki i nagrody.

Mgr Romuald Bilek, prezes
Wilhelm Zaleski, sekretarz

A Jednak Rekord

Londyn (UPI) — Eksport samochodów w ub. r. przyniósł producentom brytyjskim 2.4 miliardy dolarów, co stanowi rekord wszystkich czasów.

Sprzedaż zagraniczna samochodów brytyjskich byłaby jeszcze wyższa, gdyby nie plaga strajków.

WILNO WIOSNĄ 1919 ROKU — gdy wojska polskie wkraczają do wyzwolonego Wilna. W Ostrej Bramie odbywała się Msza Św. Dziękczynna.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 20c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) —25c

Na Warunkach Chińskich

Komunistyczne Chiny dają ciągle dowody, że gotowe są do stosunków z innymi państwami, ale tylko na własnych warunkach pisze tyg. "U.S. News and World Report". Oto kilka przykładów z ostatnich czasów.

Najświeższym było odwołanie specjalnego pokazu wystawy starożytnej sztuki chińskiej w Washingtonie. Chińczycy zażądali wykluczenia z pokazu dla prasy dziennikarzy Izraela, Korei Południowej, Taiwanu, Wietnamu Południowego i Afryki Południowej. Zarząd państwowej Galerii Sztuki w Washingtonie odrzucił żądania Chińczyków, ponieważ są one sprzeczne z amerykańską zasadą wolności słowa. Wobec tego komuniści odwołali pokaz dla prasy przed oficjalnym otwarciem wystawy.

Amerykanie uznali to za triumf wolności prasy. Chińczycy odwrotnie — za swoje zwycięstwo. Potężne Stany Zjednoczone musiały zastosować się do żądań kom nistów chińskich. Pogląd komunistów chińskich podziela większość opinii "trzeciego świata", która cieszy się z każdego upokorzenia Ameryki.

Od podróży b. prez. Nixon do Chin "New York Times" stara się o otwarcie swego biura prasowego w Pekinie. Kilku korespondentów nowojorskiego dziennika odwiedziło Chiny, ale reżym komunistyczny konsekwentnie odmawia udzielenia któremuś z nich akredytacji, by mógł stale przekazywać do redakcji wiadomości z Chin. Reżim zgodzi się na stałego korespondenta w Pekinie, jeżeli "New York Times" przestanie umieszczać jakiekolwiek krytyczne komentarze o Czerwonych Chinach oraz płatne ogłoszenia Taiwanu o rozwoju wyspy pod rządami Czang Kaiszeka. Życzliwa Czerwonym Chinom redakcja "New York Times" nie może zgodzić się na warunki chińskie, bo byłoby to wyraźnym podporządkowaniem polityki dziennika reżymowi w Pekinie. Wobec tego nie ma stałego korespondenta w Pekinie.

Gdy Japonia zaczęła nawiązywać stosunki z Czerwonymi Chinami, redakcje wielkich dzienników japońskich zaczęły starania o zezwolenie ich korespondentom na stały pobyt w Pekinie. Komuniści chińscy postawili warunek, że nie tylko japońscy korespondenci w Pekinie, ale także dzienniki które reprezentują, nie będą umieszczały niepochlebnych dla Czerwonych Chin wiadomości i komentarzy. Jeden z największych dzienników tokijskich nie przyjął tego warunku i do dziś nie ma korespondenta w Pekinie.

Czerwone Chiny zachowują się podobnie jak wieki temu imperialne Chiny. Uważają się za "środek świata" a bliższych i dalszych sąsiadów za "barbarzyńców". Swoje ograniczone możliwości używają do podnoszenia swego prestiżu w oczach obcych i poniżania swoich przeciwników i wrogów. Gra Pekinu jest wyraźnie obliczona na pozyskanie "upośledzonych" narodów z zawiścią patrzących na bogate i potężne Stany Zjednoczone oraz państwa Europy Zachodniej. Chińczycy osiągają swój cel.

Dla Amerykanów nastawionych na robienie interesów, spieranie się o to, kto ma wziąć udział w specjalnym pokazie sztuki chińskiej przed oficjalnym otwarciem wystawy, nie ma sensu. Dla Chińczyków był to ważny punkt w podnoszeniu swego "image" i upokarzaniu znienawidzonych "barbarzyńców", którzy śmią sięgać po przywództwo nad światem.

Dla zdegenerowanego Zachodu, konsekwentnie rozkładanego od wewnątrz przez sojuszników komunizmu, pojęcia "image", honor, patriotyzm i t.p. stały się pośmiewiskiem. Dobrze, że poważny amerykański tygodnik trafnie ocenił postępowanie komunistów chińskich i usiłuje z niego wyciągać właściwe wnioski. Ale jest to głos wołającego na puszczy. Przeszło pół wieku podobnych doświadczeń ze Związkiem Sowieckim nie nauczyło zachodnich polityków, kupców i przemysłowców niczego. Podobno na głupotę nie wynaleziono jeszcze lekarstwa.

Kupić—Nie Kupić...

Jakby kierując się dobrym polskim powiedzonkiem: Kupić — nie kupić... potargować można..., Sowiety próbowały uzyskać od Portugalii prawo korzystania z jednego z portów jako bazy dla... sowieckiej floty "rybackiej", Portugalia nie wyraziła jak dotąd zgody na tę propozycję, co sztabowcy NATO przyjęli z ulgą, gdyż usadowienie się Sowietów na wybrzeżu Portugalii byłoby poważnym zagrożeniem dla szlaku morskiego z morza Śródziemnego przez cieśninę Gibraltarską na Atlantyk.

Można między bajki włożyć, że Sowietom chodzi o miejsce dla flotylii rybackiej. Wiadomo bowiem, że rzekome statki rybackie Rosji sow. penetrują prawie wszystkie obszary oceaniczne i morskie, pełniąc służbę wywiadowczą.

Gdyby Sowiety uzyskały zgodę Portugalii na korzystanie z jednego z portów, "rybacy" mieliby doskonały punkt obserwacyjny, gdyż ważne centra obrony morskiej NATO znajdują się w tym rejonie: regionalne dowództwo Floty NATO w pobliżu Lisbony, baza amerykańskich łodzi atomowych w Rota, Hiszpania i amerykańska baza lotnicza w pobliżu Madrytu.

Sowieckie naciski na Portugalię, która przeżywa pewne trudności wewnętrzne, związane z przejęciem władzy przez koalicję rządową, mająca i elementy lewicowe, a nawet ministra bez teki komunistę, obejmują dość szeroki zakres problemów. Moskwa chciałaby, aby Portugalia nie zezwoliła Stanom Zjednoczonym na korzystanie z bazy lotniczej na wyspach Azorskich. Moskwa naciska, aby Portugalia zamknęła ośrodek Radio Liberty, nadający programy do krajów bloku sowieckiego. Wreszcie wytyka Portugalii, że znajduje się w ramach Paktu Atlantyckiego.

Nie jest ważne czy Sowiety wystąpiły już do Portugalii z propozycjami w sprawie bazy morskiej dla "rybaków" czy też jedynie "badali możliwości", jaka jest szansa uzyskania bazy. Nikogo również nie wprowadzi w błąd, że chodzi tu rzeczywiście o miejsce dla statków rybackich, skoro wiadomo, że wiele z tych statków służy do celów wywiadowczych, mając najbardziej nowoczesne wyposażenie elektroniczne.

Koła dyplomatyczne sądzą, że skoro w Portugalii nastąpiły polityczne przemiany, a komuniści potrafili uzyskać poparcie nie tylko lewicowych związków zawodowych, ale też pewnych czynników wojskowych z premierem gen. Goncalves na czele, Sowiety postanowiły podjąć próbę usadowienia się na wybrzeżu Portugalii. Na szczęście wchodzący w skład rządu koalicyjnego socjaliści, jak też opozycja centrowo-prawicowa, sprzeciwiają się zdecydowanie sowieckim umizgom. Ujawnienie tych umizgów oraz rozgłos, jaki został im nadany przez prasę, zdają się wskazywać, że w obecnej sytuacji Sowiety nie uzyskają bazy na wybrzeżu Portugalii.

To i Owo

Japonki zrywają z tradycją, która kazała im być tylko matką i posłuszną sługą męża. Coraz więcej kobiet pracuje zawodowo, opanowując dziedziny uważane do niedawna za domenę mężczyzn. Liczba studentek na wyższych uczelniach osiągnęła już spory procent.

Niestety rośnie także przestępczość wśród kobiet: na ogólną liczbę 362 tysięcy popełnionych w ub. roku przestępstw — 48 tys. to dzieło płci pięknej.

* * *

Jedna z gazet wychodząca w małym miasteczku w US ogłosiła konkurs, który miał wyłonić najbardziej wzorowego obywatela z okolicy. Wśród zgłoszeń znalazło się między innymi i takie:

"Nie palę, nie piję, nie gram w karty. Jestem wierny żonie i nie patrzę na inne kobiety. Pracuję ciężko, jestem spokojny i posłuszny. Nie chodzę do kina, ani do teatru, wcześnie kładę się spać, a wstaję ze wschodem słońca. Co niedzielę obowiązkowo jestem na nabożeństwie. Tak już od trzech lat. Na wiosnę mają mnie wypuścić".

Na międzynarodowej konferencji w sprawie spożycia napojów alkoholowych i narkotyków podano liczby dotyczące konsumpcji alkoholu w krajach zachodniej Europy.

Listę otwiera Francja, w której na głowę mieszkańca przypada 17.5 kwarty czystego alkoholu rocznie, wypitego w postaci wina, wódek i piwa.

Następne miejsca zajmują: Portugalia, Włochy, Hiszpania, NRF i Austria, w której na statystycznego mieszkańca przypada 12 kwart. Na zaszczytnym ostatnim miejscu znajduje się Norwegia z zaledwie 3 kwartami czystego alkoholu na głowę.

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Napięcie, a Nie Odprężenie

POLONIA — Sowiety wycofały się z porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie wymiany handlowej, demonstrując w ten sposób niezadowolenie z uwarunkowań, związanych z uchwaloną przez Kongres ustawą o handlu. Chodzi tu przede wszystkim o zagadnienie emigracji żydów z Sowietów oraz o ustalenie górnej granicy dla sowieckich kredytów z Import-Export Bank.

Byłoby przedwczesne przewidywać, jak ta sprawa amerykańsko-sowieckiej wymiany handlowej zostanie "zaklajstrowana", ale chyba można wysunąć pogląd, że zamiast głoszonego przez obie strony odprężenia mamy obecnie w stosunkach amerykańsko-sowieckich napięcie. Na pewno nie idzie to po myśli głównego architekta odprężenia na linii Washington-Moskwa, sekretarza Stanu Henry Kissingera. Krytycznie nastawieni do porozumienia handlowego i do Kissingera obserwatorzy już głoszą sarkastycznie, że Kissinger "bynajmniej nie jest cudotwórcą". . .

Sowiety zabiegały od dawna o klauzulę największego uprzywilejowania, jak też i o amerykańskie kredyty, tak potrzebne dla zakupów w zakresie najnowocześniejszej technologii. Tymczasem sowieccy przywódcy chcą jedynie ciągnąć korzyści z dwustronnych układów, nie uważając za potrzebne odwzajemniać się wobec propozycji amerykańskich.

Cokolwiek można mówić na temat podstawowego zarzutu Moskwy, że warunek dotyczący emigracji żydów jest "mieszaniem się w wewnętrzne sprawy", to przecież taki sam zarzut można wysuwać pod adresem wielu posunięć Moskwy. Głównym przecież założeniem sowieckiej polityki eksportowania komunizmu jest mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych państw. Partie komunistyczne w różnych krajach, w tym i w Stanach, są klasycznymi instrumentami polityki mieszania się Sowietów w cudze sprawy wewnętrzne.

Sekretarz Kissinger, komentując stanowisko Sowietów w sprawie wypowiedzenia porozumienia o handlu, zauważył, że nie ma podstaw do przypuszczeń, aby to zagadnienie prowadziło do trudności w innych problemach, wynikających ze stosunków amerykańsko-sowieckich. Kissinger nie sądzi też, że Sowiety chciałyby podejmować naciski w formie antyamerykańskich zagrań w polityce międzynarodowej, a gdyby to jednak następowało, Stany będą "przeciwstawiały się".

Oczywiście trzeba liczyć się, że sowiecka obecność polityczno-dyplomatyczna na różnych obszarach, gdzie istnieją konfliktowe sytuacje, jak Środkowy Wschód czy południowowschodnia Azja, daje Moskwie możliwości utrudniania Stanom ich polityki, ale nie będzie to nic nowego. Sowiety wciąż głoszą, że pokojowe współistnienie nie wyklucza walki ideologicznej, zaś praktyka sowieckiej polityki czy to na obszarze Środkowego Wschodu, czy też w Azji nie pozostawiała chyba złudzeń nawet wśród najbardziej gorących zwolenników odprężenia i współpracy w Sowietami w imię wciąż pokutującego w mentalności różnych amerykańskich polityków założenia stalinowsko-rooseveltowskiego z okresu wojny o strefach wpływów obu supermocarstw w świecie.

Zakłócenie w stosunkach amerykańsko-sowieckich na tle demonstracyjnego posunięcia Sowietów może odbić się w dwóch aspektach. Po pierwsze pod znakiem zapytania staje sprawa zwiększenia emigracji żydów z Sowietów, a po drugie amerykańscy przemysłowcy i finansiści, marzący o robieniu dobrych interesów z Sowietami, bez względu na ich następstwa w odniesieniu do wyciągania Sowietów z trudności i budowania ich potencjału gospodarczego, zostali postawieni wobec poważnej przeszkody. Trzeba zauważyć, że i w jednej, i w drugiej sprawie podejmowane były po stronie amerykańskiej posunięcia dość radykalne, nie liczące się ani z rzeczywistością polityczną ani też z mechaniką sowieckiego systemu wewnętrznego.

Przecież Moskwa jest po prostu owładnięta nacjonalistycznym, wielkorosyjskim poczuciem wielkości, a z istoty komunistycznej doktryny wynika dążenie do monopolistycznych rozwiązań w zagadnieniach rzekomej współpracy z innymi państwami. I chociaż brak klauzuli największego uprzywilejowania i niedostateczności kredytów dla Rosji sow., to sprawy wchodzące w dziedzinę gospodarczych interesów są jednocześnie dla Moskwy sprawami prestiżu i dumy. I chyba przede wszystkim takie ujęcie wyjaśnia postawę Moskwy w odniesieniu do porozumienia handlowego ze Stanami.

Uzdrowienie, Ale Niezupełne

NOWY DZIENNIK — Cechą prawdziwej demokracji, odróżniającą ją od demokracji pozornej, jest, że rząd może przegrać wybory.

Kiedy rząd przegra wybory, następuje zmiana ludzi przy władzy, zmiana systemu pracy w wielu dziedzinach, oczyszczenie narosłych kumoterstw i rutyniarstwa, słowem ważna dla zdrowia publicznego operacja.

Władza wykonawcza przechodziła w Stanach Zjednoczonych w ostatnich 23 latach trzy razy od jednej partii do drugiej. I na pewno wyszło jej to na dobre. Najwyższa władza sądowa także podlegała w tym okresie stopniowym przesunięciom i między "sądem Warrena," a "sądem Burgera" jest duża różnica.

Natomiast władza ustawodawcza posiada wciąż tę samą większość demokratyczną od przeszło 20 lat. Nic więc dziwnego, że złe skutki pozostawania tych samych ludzi zbyt długo u władzy stały się wyraźne w działaniu Kongresu.

Demokraci nie mają szansy utracenia tej większości w dającym się przewidzieć czasie. Jest więc wyrazem zdrowia politycznego, że dążenie do oczyszczenia nagromadzonych przywilejów powstało wewnątrz samej partii większości.

Wyrazem tego dążenia było przełamanie, nie konstytucyjnej, ale zwyczajowej zasady, że przewodnictwo komisji Kongresu, w których decyduje się sprawa ustaw i budżetów, osiąga się drogą starszeństwa pobytu w Kongresie. Taki 80-letni poseł Patman z Teksasu, po 46 latach w Izbie, wydawał się nie do ruszenia z przewodnictwa ważnej komisji bankowej i walutowej. A jednak został zmieniony. Demokraci uchwalili wybór przewodniczących komisji przez plenum klubu demokratycznego i następnie wybrali nowych przewodniczących.

Uzdrowienie nie było jednak zupełne. Nie zmienili przewodniczącego komisji administracyjnej Izby Haysa. Ten przewodniczący ma w ręku przywileje posłów, t. zw. "Lulu," na przykład koszty na utrzymanie biur posłów.

Kontrkandydat poseł Thompson z New Jersey, Haysa twierdzi, że ten umówił się zawczasu z kilkudziesięciu kongresmanami, udzielając im różnych zobowiązań i obietnic.

Ta reforma musi więc poczekać, chyba aż do tego czasu, gdy demokraci utracą większość w Izbie Reprezentantów.

Najbiedniejsze Kraje

Sekretariat generalny ONZ przedstawił opracowaną przez ekspertów listę najuboższych krajów świata. Lista ta obejmuje kraje, w których wysokość dochodu narodowego na głowę mieszkańca wynosi poniżej $200 rocznie.

Wśród nich są następujące państwa afrykańskie: Kamerun, Republika Środkowo-Afrykańska, Etiopia, Kenia, Lesotho, Madagaskar, Mali, Mauretania, Niger, Sierra Leone, Somalia, Sudan, Czad i Górna Wolta.

W Azji i na Bliskim Wschodzie: Indie, Kambodża, Laos, Pakistan, Bengalia, Ludowa Demokratycza Republika Jemenu oraz Jemeńska Republika Arabska.

W Ameryce Łacińskiej jedynie w republice Haiti dochód mieszkańca nie osiąga $200.

W. Opolski

Zagrożona Przyszłość ONZ

Ostatnia sesja Ogólnego Zebrania Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku trwała 3 miesiące i 2 dni. Zakończyła się dopiero 19 grudnia. Na wniosek delegatów tzw. "Trzeciego świata" poparty przez blok marksistowski, przewodniczącym zebrania wybrano poważną większością głosów ministra spraw zagranicznych Algierii, Abelaziz Bouteflika. Wybór jego nie wróżył nic dobrego.

W burzliwej atmosferze toczyły się obrady, przy czym głównym ich przedmotem były sprawy Bliskiego Wschodu, sprawa Południowej Afryki, którą wykluczono od udziału w obradach, oraz—jak zwykle — oskarżeniem narodów świata zachodniego, świata nazwanego "bogatym" za niedostateczną pomoc dla krajów ras kolorowych.

W rezultacie, po 3 miesiącach obrad, nie ulegało już żadnej wątpliwości, że Ogólne Zebrania, na których "Trzeci świat" uzyskał większość, przybrały charakter burzliwego parlamentu, wyzyskiwanego przez tę większość do oskarżania świata "bogatego" białego człowieka. Zupełnie zignorowano fakt, że wyłącznie dzięki hojnym udziałom tego świata powstała potwornie rozbudowana biurokracja 11 komisji i 18 agencji ONZ w Genewie, Rzymie i Paryżu. Wydatki personalne w 1972 pochłaniały rocznie 250 milionów dolarów. A nie ulega wątpliwości, że dzięki tym udziałom, w których sama tylko Ameryka ponosiła jedną trzecią, mogły komisje odbyć swoje sesje wyjazdowe w Addis Abebie, New Delhi, Genewie, Santiago, a Komisja Bezpieczeństwa w Panamie.

Ostatni przykład rozrzutności dostarczyła ILO (International Labour Organisation), która od dawna już skarżyła się, że dwa stare budynki w Genewie, nie są w stanie pomieścić personelu. Doczekała się ona własnego, nowego, 11 piętrowego gmachu, zdolnego pomieścić 2,000 ludzi. Budowa gmachu kosztowała 22 miliony dolarów, z której pokryto 3 i pół miliona, uzyskanych ze sprzedaży dwóch starych budynków, zaś 18 milionów pokryto z pożyczki zaciągniętej w bankach szwajcarskich na 40 lat, oprocentowanej po 3 i pół procent.

UKŁAD SIŁ W ONZ

Dla lepszego zrozumienia, w jaki sposób, w okresie niecałych 10 lat układ sił w ONZ ulegał zmianie oto kilka cyfr.

W 1966 r. ONZ liczyła 117 członków, w tym 31 rasy czarnej, 21 ras kolorowych (razem z krajami arabskimi), związanych z blokiem marksistowskim, oraz 16 niewyraźnych (kraje centralnej i południowej Ameryki). Już wtedy 3 pierwsze ugrupowania dysponowały większością głosów.

W roku 1970 liczba członków wzrosła do 126, a większość pierwszych trzech grup urosła do 73.

W okresie ostatnich 4 lat (1970-1974), przyjęto do ONZ dalszych 12 członków, w tym 4 reprezentujących " państwa arabskie", 4 rasy czarne, oraz 2 komunistyczne (Wschodnie Niemcy i Chiny ludowe, które zajęły miejsce usuniętych Chin taiwańskich). Pełna liczba urosła do 138, zaś większość przeciwna zachodniemu światu kapitalistycznemu urosła do 83, nie licząc głosów kilku niepewnych państw Ameryki centralnej i południowej.

BRANIE Z DWÓCH STRON

Nagromadzona przez ONZ kwota 1 miliarda dolarów, przeznaczona na pomoc dla krajów ekonomicznie nierozwiniętych, wymagała sprawdzenia, czy przypadkiem, niektóre z tych państw nie korzystają już również i z dotacji arabskich producentów ropy naftowej. Pytanie takie zapytani odrzucili, przyznali jednak, że arabscy donatorzy radzili im, aby tę sprawę traktowali jako dyskretną.

Na jednym z posiedzeń UNESCO wykluczono Izrael od brania udziału w posiedzeniach, na których decyduje się o przydziale funduszów na cele kulturalno-oświatowe. Uchwała ta wywołała protest 22 laureatów nagrody Nobla, którzy publicznie oświadczyli, że UNESCO nie może już więcej liczyć na ich poparcie.

Delegat brytyjski, Ivor Rychard z Labour Party oświadczył, że "wszystkie żywotne organizacje rozwijają się właśnie drogą konfrontacji, wyrażonych w dialogach" przy czym dodał, że "wprawdzie na obecnej sesji upuszczono wiele pary, za to na końcu sesji ONZ robi wrażenie organizacji silniejszej aniżeli była nią na początku".

Inaczej ocenia przyszłość ONZ wielu doświadczonych dziennikarzy, którzy uczestniczyli w sesji i byli świadkami zachowania się większości delegatów, reprezentujących świat rasy czarnej i kolorowej, a popartych przez blok marksistowski, przeciw światu "bogatego, kapitalistycznego" białego człowieka. W nowej sytuacji nie trudno przewidzieć skutków, a jednym z nich może być początek końca ONZ.

Dziennik Polski (Londyn)

Ministrowie Malty w Polsce

W Polsce przebywała delegacja Malty, w której skład wchodzili minister pracy Agatha Barbara, minister handlu przemysłu i turystyki Paul Xuereb oraz przedstawiciele sfer przemysłowych i handlowych tego kraju.

Gościę przeprowadzili w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej rozmowy nt. dalszego rozwoju wzajemnej współpracy gospodarczej i wymiany handlowej.

Muzea

Najwięcej muzeów w świecie mają Stany Zjednoczone — 2,889. Drugie miejsce pod tym względem zajmuje ZSRR — 1,173, a trzecia Japonia — 1,108. Następnie w kolejności: W. Brytania, Francja, Kanada, Włochy, Hiszpania i NRF. Łącznie na świecie istnieje 14,725 różnego typu muzeów.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem, ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłaściwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Gratulacje Związkowi Narodowemu Polskiemu

Winszuję Związkowi i jego prezesowi Mazewskiemu otwarcia ośrodka informacyjnego dla emerytów, chociaż nie będę mógł z niego korzystać bo mieszkam w Silver Lake, Wisconsin. Jestem jednak zadowolony, że inni będą z niego korzystać, gdyż potrzeba takiego ośrodka już istniała od dawna i została wreszcie zrealizowana.

Zawsze miałem uznanie dla Związku Narodowego Polskiego, tylko szkoda że nasi rodacy nie zrozumią czy też nie chcą zrozumieć jak wielce potrzebne nam są takie organizacje jak Związek. Uciekają od wszystkiego co polskie, gazet polskich nie czytają i nie popierają, dają się wykorzystywać obcym, którzy ignorują ich i lekceważą ich wszędzie, w polityce, w byznesie itd.

Przeżyłem dużo i dużo widziałem, ale to co się dzieje obecnie w naszym kraju, martwi mnie. Wzrost zbrodni możemy zawdzięczyć tym "dziewięciu zgrzybiałym starcom" w Washingtonie, którzy zarządzili, że nie można dziecku w szkołach publicznych nic wspomnieć o Bogu, bo to byłoby obrazą dla kraju. Policja nie może złodzieja brać za kołnierz i wsadzić do aresztu, ale musi obchodzić się z nim grzecznie, musi go prosić ażeby przyznał się do winy, a jeśli nie zechce to nie musi... i to ma być sprawiedliwość w pojęciu starców w togach sędziowskich. Ciężko będzie naprawić wyrządzone zło, gdy miliony chcą żyć z funduszy zapomogowych bo nie chce im się pracować, a gdy podejmą się jakiej pracy to nie chce im się pracować ani też słuchać swych przełożonych, bo zaraz grożą dyskryminacją... i te groźby widocznie skutkują.

Ale wierzę, że przetrwamy te złe czasy i że nastąpią lepsze warunki i stosunki w naszym kraju. Życzę panu redaktorowi Krawcowi jak najlepszego zdrowia w dobrej pracy w Dzienniku Związkowym, jak i dzielnemu prezesowi p. Mazewskiemu, ażeby wytrwali dalej na stanowisku i w dalszej swej pracy.

Jan Lech

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA — KOREANS 6:1

Spotkanie drużyn, Koreans i Wisły, w rozgrywkach halowych piłki nożnej — miało kilka ciekawych aspektów. Zespół Koreans, podobnie jak w meczach poprzednich, zagrali tak dobrze, że do przerwy utrzymali wynik bezbramkowy. A oklaski widowni były nagrodą za ich ambicję. Po przrwie atak Wisły: — W. Obrębski, B. Dostal i H. Białas, przeszedł do "o s t r e g o" strzelania, i w tym czasie posypały się bramki w pięknym wydaniu. Nawet R. Dziekoński (junior) z drugiej linii dalekim strzałem umieścił piłkę w "okienku".

* * *

W obronie w zespole Wisły zdecydowanie interweniowali B. Kedzia i B. Trzop. Koreans zdobyli bramkę za rękę obrońcy Wisły. Bramkami podzielili się: W. Obrębski 3, B. Dostal 1, H. Białas 1, R. Dziekoński 1. Drużyna Wisły wystąpiła w dobrym składzie, i uzyskała dobry wynik w doskonale rozegranym meczu. W zespole polskim grali: W. Tofilo (bramka), B. Trzop, S. Prędki, R. Dziekoński, B. Kedzia, B. Dostal, H. Białas, W. Obrębski, E. Drozd, Z. Wilk, W. Tutaj, Z. Krajewski, B. Centkowski, manager.

* * *

Po pięciu tygodniach rozgrywek w hali krytej Wisła prowadzi w tabeli I Dywizji lepszym stosunkiem bramek przed serbskim zespołem US '72, którzy mają tę samą ilość punktów. — W nadchodzący piątek, 7 lutego, Wisła gra właśnie z US '72. W tym kluczowym meczu — zwycięzca otwiera sobie drogę do mistrzostwa I Dywizji. Wysiłki kierownictwa Wisły, trenera, menażera i drużyny przyniosły godne uznania osiągnięcia. Wisła dziękuje szczególnie red. Zyg. Bobinowi za informowanie sportowej Polonii o halowym turnieju piłki nożnej w Chicago Armory.

* * *

Turniej t r w a ć będzie do do końca lutego. W każdy piątek w Chicago Armory drużyna Wisły dobrze reprezentuje polskie drużyny w rozgrywkach halowych. Niewielka ilość biletów zniżkowych w klubie W i s ł a, 3625 W. Wrightwood, informacje tel. 227-1060 wieczorami.

* * *

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES

Ze względu na duże zainteresowanie licznych sympatyków nowo otworzonym klubem Eagles przy 3519 West Fullerton Ave., — zarząd klubu sportowego Eagles postanowił przez o k r e s miesiąca lutego organizować co sobotę spotkania wszystkich sympatyków oraz zainteresowanych klubem osób. Przy dźwiękach orkiestry A.B.C. można potańczyć, a Panie z klubu sportowego Eagles, — jak zwykle — przygotowują doskonałe zakąski, z czego Panie te są znane od dawna. Zarząd i kierownictwo Eagles serdecznie zaprasza wszystkich do spędzenia miłych chwil w gronie sportowym. Zaznaczyć wypada, że Wieczorki mają charakter spotkań i nie pobiera się opłat wstępu.

* * *

Natomiast w dniu 15 lutego tj. w sobotę, zarząd k l u b u sportowego Eagles zaprasza wszystkich sympatyków i całą Polonię na zabawę taneczną z okazji dnia serduszkowego Valentine Day. Zabawa ta odbędzie we własnych obszernych salach o godz. 9 wieczorem. Słynne na całe Chicago z prac kulinarnych Panie z klubu Eagles przygotowywują smaczną kolację. Grać będzie doborowa orkiestra A.B.C. wraz z solistką Magdą Zwierzchowską, która jest też kierownikiem zespołu. Wstęp wraz z kolacją $5.

* * *

Zarząd klubu sportowego Eagles zawiadamia wszystkich byłych zawodników, że zostanie założona drużyna Old Boyów. Wszystkich zainteresowanych prosimy o skontaktowanie się z Wł. Kościelnym, telefonując na HU 6-1945.

Sezon ligowy w National Soccer League rozpocznie się 5 kwietnia.

* * *

ZABAWA K.S. "TATRY"

W dniu 8 lutego na zabawie karnawałowej w i e l c e żywotnego klubu sportowego "Tatry", odbędzie się uroczyste wręczenie Pucharu Klubowego, oraz rozdanie medali i nagród uczestnikom ostatnich zawodów narciarskich. Zabawa odbędzie się w sali Royal Inn, 3201 N. Long Ave., na którą to zabawę zarząd i kierownictwo klubu serdecznie zaprasza wszystkich sympatyków "białego szaleństwa".

* * *

Z KLUBU SPORTOWEGO "BŁYSKAWICA"

Ostatnio w klubie sportowym na południowej stronie miasta "Błyskawica" odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, gdzie wybrano nowy zarząd na rok 1975. Prezesem został długoletni członek, oraz obecny zawodnik zespołu piłkarskiego M. Grabowski; wiceprezesi: (w kolejności) John Łukasik, Jerzy Pacyniak, Franciszek Żukowski, Joe Musiał, Joe Piekło. Sekretarzem został Jasiu Domalewski. Członkowie oraz zawodnicy jak i kibice życzą nowemu zarządowi dużo sukcesów.

* * *

Menażerem drużyny został John Pacyniak, który przygotowuje drużynę do wiosennej rundy piłkarskiej. Zawodnicy Błyskawicy trenują już od 1 stycznia br., pod bacznym okiem byłego zawodnika Garbarnii Kraków, a obecnie trenerem Błyskawicy M. Kurek, który prowadzi rygorystyczne treningi, i można być pewnym że pod względem kondycyjnym i technicznym drużyna będzie na prawdę d o b r z e przygotowana. Treningi drużyny odbywają się w szkole im. Marii Skłodowskiej-Curie na południowej stronie przy ulicach Archer i Pułaski w każdy wtorek o godz. 8:30 wiecz. i piątek o godz. 6:30 wiecz. Po treningu można korzystać z nowoczesnego basenu — który mieści się w tej szkole.

* * *

Nowi zawodnicy, mlie będą widziani na treningach zespołu Błyskawicy. Trzeba tu dodać, że do "Błyskawicy" przybyło dwóch nowych zawodników z Polski i to Zdzisław Kowalczyk z "Hutnika", Nowa Huta oraz C z e s ł a w Kwiatkowski z "G a r b a r n i" Kraków.

* * *

Tą drogą zarząd KS Błyskawica dziękuje wszystkim za poparcie balu styczniowego zorganizowanego p r z e z kierownictwo Błyskawicy dla otrzymania funduszy na dalsze prowadzenie jedynej drużyny polskiej w Major Division. Należy życzyć drużynie polskiej dużo, dużo sukcesów na zielonej murawie.

* * *

MISTRZOSTWA EUROPY W ŁYŻWIARSTWIE FIGUROWYM

W stolicy Danii zakończyły się w ub. sobotę, 1 lutego mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym. Z czterech złotych medali, trzy wywalczyli reprezentanci ZSRR. Zgodnie z przewidywaniami, w parach sportowych tytuł mistrzowski obronili I r i n a Rodnina i A. Zajcew a w parach tanecznych Ludmila Pachomowa i A. Gorzkow. — Trzeci medal zdobył wśród solistów Wladimir Kowalew. Wśród solistek z ł o t y medal ponownie zdobyła łyżwiarka Niemiec Wsch. Christine Errath.

* * *

Polskie łyżwiarstwo reprezentowane było przez dwie pary sportowe i taneczne oraz po jednej zawodniczce i zawodniku w jeździe solowej. Młoda polska solistka poprawiła swą lokatę w porównaniu uz ubiegłorocznymi mistniu z ubiegłorocznymi mistsce.Jacek Tascher natomiast zajął 15 miejsce w jeździe mężczyzn.

* * *

Najlepszy rezultat — ósme miejsce wywalczyła para taneczna Teresa Weyna i Piotr Bojańczyk. Ewa Kołodziej i Tadeusz Góra sklasyfikowani zostali na 10 pozycji. W parach sportowych Grażyna Kostrzewińska i Adam Brodecki uplasowali się na 9 pozycji, a Teresa Skrzek i Piotr Szczypa — na 11.

* * *

Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Najlepsza polska lekkoatletka Irena Szewińska w pierwszym starcie na tournee po USA wystąpiła w halowych zawodach w Albaquerque, (Nowy Meksyk), gdzie zwyciężyła w biegu na 60 yardów w czasie 6,8 sek. Wyprzedziła ona o 0:1 sekr. Amerykankę Marthe Watson. W męskich konkurencjach Jim Boldign (USA) przebiegł 440 yardów w 48,5 a Kemjczyk — Mike Boit osiągnął na 1 milę czas 4.05,03.

* * *

W halowym lekkoatletycznym mityngu w Madrycie — konkurs skoku o tyczce wygrał Wojciech Buciarski przed Tadeuszem Ślusarskim. Obaj uzyskali po 5.20 m.

EVE ARDEN, who is currently appearing in "Under Pappa's Picture" at the Drury Lane Theatre in Evergreen Park, poses with members of the Ladies Auxiliary of the Polish Museum of America, who was sponsoring its third annual Theater-Dinner Party at Drury Lane-Martinique February 2. The ladies are Dolores Molek, 3745 W. 66th Pl., Treasurer; Clara Winiecki, 5136 S. Loomis Blvd., President, Ladies Auxiliary of the Polish Museum of America; Trudy Chekala, 5150 So. Avers. Program Chairman.

Annual Azalea And Camelia Show To Begin Saturday, February 8th

The Chicago Park District's 33d annual Azalea and Camellia Show begins Saturday, Feb. 8, at Garfield and Lincoln Park Conservatories, and continues through Sunday, March 2.

Guests can stroll along garden walks between numerous groupings of lush white, delicate pink, lavender and vivid red azaleas, with accents of red, white, pink and variegated camellias.

The Azalea and Camellia Show in Garfield Park Conservatory will be reminiscent of the much-publicized azalea trails in the south.

Mass plantings of the flowering shrubs along the winding walks will be augmented by many spring flowering plants, such as Cestrum, Ligustrum, Eupatorium, Pittosporium and Biburnum Larustinus, used as background material. Fragrant hyacinths, vividly colored tulips, golden narcissi and primroses enhance the spectacular display.

More than 1,500 azaleas in 22 varieties and specimen camellias, all of which were cared for and cultivated at the Marquette Park greenhouse, will be featured in the Show House and Horticultural Hall.

In the Lincoln Park Conservatory, an equally colorful exhibit will invite flowerlovers. Hundreds of azaleas, camellias, rhododendrons, all cultivated in Lincoln Park's own greenhouse, along with many Spring favorites, will be the stellar attraction.

During the Azalea and Camellia Show, which is free, the conservatories will be open daily, including Sundays and holidays, between 9 a.m. and 9 p.m. to accommodate both day and evening visitors.

Guide service will be provided for groups if arrangements are made in advance by telephoning 533-1281 for Garfield Park Conservatory or 294-4770 for Lincoln Park Conservatory.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa Wielkopostne

W środę, 12 lutego, przypada Popielec, czyli początek okresu Wielkopostnego. W dzień Popielcowy, główna Msza św. odprawiona zostanie o 8 rano w dolnym kościele. Posypanie głów popiołem zaraz po tej Mszy św., a wieczorem o 6:30 Msza św. i kazanie pasyjne w dolnym kościele. Zaraz po Mszy wieczornej nastąpi posypanie głów popiołem. Podczas Wielkiego Postu, w każdą środę, o 6:30 wieczorem Msza św. w dolnym kościele z kazaniem pasyjnym.

Także, podczas Wielkiego Postu w każdy piątek, Droga Krzyżowa po polsku zaraz po Mszy św. o 8 rano, w dolnym kościele.

Reguły Postne

Główne punkty reguł są następujące:

1. Tradycyjny nakaz, aby katolicy wstrzymali się od mięsa w każdy piątek podczas Wielkiego Postu, pozostaje w mocy.

2. Według nowych reguł, katolicy będą mogli w okresie Wielkiego Postu jeść mięso dobrowolnie z wyjątkiem Środy Popielcowej i piątków.

3. Post Wielkopostny (scisły post) obowiązuje tylko w Środę Popielcową i w Wielki Piątek.

Posiedzenia

Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu w niedzielę po południu o 1:30.

Posiedzenie Stow. Połączonych Towarzystw na Trójcowie w sali klubowej Imienia Marii. Odbędą się wybory, a potem instalacja nowego zarządu. Prosimy aby wszystkie towarzystwa były reprezentowane przez delegata lub delegatkę.

Bóg Zapłać

W ostatnią niedzielę, specjalna miesięczna zbiórka na spłacenie długu parafialnego przyniosła sumę $469.01.

Zbiórka Na Seminaria

W niedzielę, 9 lutego, podczas każdej Mszy św. zbierana będzie specjalna kolekta na Seminaria Diecezjalne. Kopertki na ten cel były Wam wydane w zeszłą niedzielę. Prosimy o łaskawą hojność na ten cel.

Nowy Zarząd Klubu Obywatelek

Kapelan ks. prob. Kazimierz Czaplicki, C.S.C.; prezeska Klara Ozga; wiceprezeska Stanisława Wilke; sekr. prot Lillian Piotrowska, sekr. fin. Irena Wlezień; kasjerka Wanda Kosieniak, radna Zofia Nelson; komitet dobrobytu Helena Maniak i Helena Stefańska.

Fundusz Ratunkowy Trójcowa

W tych dniach następujące osoby złożyły ofiary aby ratować i utrzymać parafię św. Trójcy: Rodzina Antoniego Moskal $50.00 i Jan i Leokadia Jaskier $35.00. Serdeczne Bóg zapłać za dobroć.

Ks. Bernard Niemier, C.S.C.

Dziękuje

Ks. Bernard Niemier, C.S.C., były proboszcz Trójcowa, znajdujący się w szpitalu św. Józefa, South Bend, Indiana, dziękuje za modlitwy i za nadesłane życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Polska Opieka Społeczna

Miesięczne posiedzenie Stowarzyszenia Pań Pomocy przy Polskiej Opiece Społecznej odbędzie się w sali parafialnej w środę, 19 lutego, o 12 w obiad.

Bankiet Na Cześć Ks. Proboszcza

Połączone towarzystwa na Trójcowie urządzają na cześć ks. prob. Kazimierza Czaplickiego, C.S.C., z okazji imienin, bankiet w niedzielę, 2 marca, o 12 w południu w kafeterii Wyższej Szkoły św. Trójcy, 1443 West Division ulica. Bilety na bankiet można nabyć na plebanii. Ks. Proboszcz odprawi Mszę św. Dziękczynną, o 10:30 rano, w kościele św. Trójcy.

9 Mln. Amer. w Domach Na Kołach

Washington (UPI) — Coraz więcej Amerykanów mieszka w domach na kołach, (mobile homes), gdyż nie stać ich na kupno małych domów. Wiele z tych domów na kołach, jak stwierdza studium przeprowadzone przez "Center For Auto Safety" są zbudodane tandetnie, koszta finansowania ich są zbyt wysokie, jak i nie posiadają żadnych zabezpieczających życie ich lokatorów urządzeń.

Ponad dziewięć milionów Amerykanów, mieszka obecnie w takich domach na kołach, jak wykazuje raport krajowego ośrodka bezpieczeństwa dla samochodów. Zwykle hipoteki na te domy udzielane są przez sprzedawcę domku, który żąda wygórowany procent od udzielonej p o ż y c z k i, przekraczający przeciętnie 12 procent. Udzielona na taki domek pożyczka w sumie $10,000 w przeciągu d z i e s i ę c i u lat, przewiduje $7,000 w procentach od pożyczki.

Brak parków w których można postawić takie domy na kołach, także naraża nabywców na wysokie koszta jakie musi płacić właścicielom tych parków. Takie domy na kołach, jak twierdzi raport, w razie silnych wichrów, często ulegają zniszczeniu z narażeniem życia lokatorów.

Konwój Dopłynął Pod Ogniem

Phnom Penh (UPI)— Pod silnym ogniem komunistycznym z obydwóch brzegów rzeki Mekong dopłynął do otoczonej stolicy kambodżańskiej pierwszy od miesiąca konwój sześciu statków rzecznych, wyładowanych żywnością.

Rzecznik dowództwa stwierdził, że na 71-milowej trasie komuniści zdołali zatopić dwa inne statki z tego konwoju.

Stolica Kambodży jest całkowicie otoczona od Bożego Narodzenia. Czerwoni kontrolują wszystkie drogi lądowe, uniemożliwiają normalne korzystanie z lotniska, a szlakiem wodnym dopuścili tylko trzy ostrzelane i niekompletne konwoje.

W Phnom Penh już wprowadzono racjonowanie ryżu, podstawowego artykułu żywnościowego, i władze nie ukrywają, że w ciągu kilku najbliższych tygodni sytuacja żywnościowa stanie się krytyczna.

Zepchnięta Pod Pociąg

New York (UPI) — Michelle Rieves, lat 25, została zepchnięta z platformy pod nadjeżdżający pociąg kolei podziemnej, ponosząc śmierć na miejscu. Incydent miał miejsce w sobotę na oczach przeszło 40 czekających na pociąg osób, którzy puścili się w pościg za mordercą i który został z a t r z y m a n y przez strażników na stacji, a który jak później stwierdzono nazywa się John Robert Heiberg, lat 43. Heiberg nie przyznał się do winy. Pani Rieves, matka trojga nieletnich synów, pracowała w sklepie departamentowym w Nowym Yorku. Heiberg, żonaty i ojciec dwóch dorastających synów, nie znał swej ofiary. Zarządzeniem sądu Heiberg został odesłany do szpitala dla poddania go badaniom lekarzy psychiatrów.

Statek w Ogniu

Londyn (UPI) — W odległości 50 mil na północ od wysp Faroe na morzu Norweskim zapalił się sowiecki statek-przetwórnia ryb "Berezyna."

Cała ponad 50-osobowa załoga opuściła płonący statek. Pierwszy na pomoc pośpieszył samolot patrolowy lotnictwa brytyjskiego "Nimrod" który zrzucił rozbitkom tratwę ratunkową i krążył nad nimi dopóki nie d o p ł y n ą ł trawler sowiecki i nie zabrał marynarzy z "Berezyny" na pokład.

Kronika z Bridgeportu

Z Posiedzenia Wyborczego Gminy 80-ej ZNP. Instalacja Urzędników Gm. 80-ej 28 Lutego. Sprawy Lokalne—Posiedzenia Towarzystw

W ubiegły piątek, 31go stycznie, 1975 roku Gmina 80-ta odbyła swoje przedroczne posiedzenie, na którym załatwiono szereg spraw tyczących się naszej Związkowej Organizacji, jak również młodzieży skupionej w Drużynie Doboszy i Trębaczy, którą Gmina 80-ta z powodzeniem prowadzi oraz po załatwieniu wszystkich spraw przystąpiono do wyboru nowego Zarządu na rok 1975. Na posiedzeniu było 32 delegatów i delegatek, reprezentujących 4 Grupy. Na odpowiedni wniosek został wybrany jednogłośnie ten sam zarząd, który był w roku 1974. Skład Zarządu przedstawia się jak następuje: — Władysław Tomaszewski, prezes; Jan Bandur, wiceprezes; Zofia Tor, wiceprezeska; Zofia Witkowski, sekr. prot.; Waleria Jendresik, sekr. fin.; Michał Oleszkowicz, skarbnik.

Sędziami Wyborczymi byli: — Józef Perliński, Dominik Mirowski i Emil Gembara; Komisję Mandatów pełnili: Kazimierz Frenzel, Clara Ciemny i Teresa Ryndak.

Komitety Rozwoju i Młodzieży, naznaczy prezes, także samo naznaczony będzie Komitet do Obozu. Instalacją zajmą się: sekr. prot. Z Witkowska z pomocą Z. Tor, wiceprezeska i Waleria Jendresik, sekr. fin. Na instalację będzie zaproszony wiceprezes Z.N.P., Józef Gajda i komisarz Tomasz Paczyński oraz komisarka Helena Orawiec. Posiedzenie instalacyjne odbędzie się 28 lutego w sali Dolnej im. A. Mickiewicza 3312 So. Morgan ulica, na które proszeni są wszyscy delegaci i delegatki w takim samym składzie jak byli obecni na posiedzeniu wyborczym 31-go stycznia.

Uwaga Delegaci Do Biblioteki Adama Mickiewicza

Roczne zebranie Delegatów do Tow. Oświaty i Biblioteki odbędzie się **JUTRO**, w czwartek, 6-go lutego o 7:30 wieczorem. Delegaci są proszeni o liczne przybycie. Na tym posiedzeniu zarząd złoży przysięgę oraz swoje Bondy. Po posiedzeniu podana będzie kolacja i poczęstunek. Zarząd prosi delegatów o liczne przybycie.

M. Oleszkowicz, prezes: Wł. Tomaszewski, sekr. prot.

Legion Pań Post. 29 F.D. Roosveld odbędzie swoje posiedzenie o 1-ej po południu w sali Adama Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul.

Przypomnienie Dla Rodziców

Lekcje dla Doboszy i Trębaczy Gminy 80 ZNP rozpoczynają się od godziny 7-ej do 8-ej wieczorem. Bardzo dużo młodych chłopców i dziewcząt przychodzi dopiero o 8-ej, gdzie połowa lekcji już się skończyła. Ci, co późno przychodzą, szkodzą samym sobie i komitetowi Gm. 80-ej. Opłacić trzeba nauczyciela od 7-ej. Prosimy rodziców aby wysyłali dzieci przed godziną 7-mą.

Uwaga Członkowie Gr. 1824 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie miesięczne Tow. Synowie Ziemi Polskiej Gr. 1824 ZNP, odbędzie się 10 lutego w sali Adama Mickiewicza 3312 So. Morgan ul., początek o godz. 2-ej po południu.

Członkowie są proszeni o liczne przybycie, sekr. fin. A. Frenzel jest obecną już od 12 w południe i zbiera podatki o godz. 2-ej rozpoczyna się posiedzenie.

W ŚRÓDMIEŚCIU

Dziennik Związkowy

jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:

CITY HALL
121 N. LaSalle

COUNTY BLDG.
118 N. Clark Street

S. W.
Clark & Adams

S. W.
Michigan & Randolph

N. W.
Randolph & State

N. W.
State & Madison

N. W.
State & Van Buren

N. W.
State & Washington

S. W.
Washington & LaSalle

S. E.
Wells & Madison

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota: 11:00-11:30 rano
Niedziela: 1:00-2:00 po poł
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie
9:15-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35-7:00 wiecz
od 7:00 do 7:30 wiecz.
Godz. OO. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIEŃKOWSCY
kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierwonik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie
o 1:00, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz
DR. W. SIKORA
Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
1:00-6:00 wiecz
pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE
od poniedziałku
do czwartku włącznie
od godz. 11:20 do 12:00
w południe
Stacja WOPA—1490 KC
Kierownik Programu
Ks. Michael P Pawełek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW IELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Biskup Abramowicz Brał Udział w Jubileuszu Sióstr Zmartwychwst.

Siostry Zmartwychwstanki, — których Zakon był założony w Rzymie w roku 1891, czyli 84 lat TEMU, obchodził 75-lecie pracy apostolskiej w Ameryce.

Ks. Franciszek Gordon, budowniczy i założyciel parafii NMP Anielskiej czyli Marianowa, sprowadził Siostry Zmartwychwstania Pańskiego i zawitały one w progi parafii Marianowskiej dnia 2-go lutego w roku 1900 czyli 75 lat temu. Od tego czasu Zakon Sióstr Zmartwychwstanek rozszerzył się po całej Ameryce, Polsce, Kanadzie (w Montrealu i Vancover, B.C.).

W niedzielę, dnia 2-go lutego, w samą uroczystość Matki Boskiej Oczyszczenia (Gromnicznej) ks. Biskup Alfred Abramowicz odprawił koncelebrowaną Mszę św., o godzinie 3:30 po południu przy współudziale czterdziestu innych księży, szczególnie Zmartwychwstańców i dziesięciu innych księży diecezjalnych i z innego Zakonu.

Punktualnie o godzinie 3:30 po południu, procesja wyszła z plebanii do kościoła, na czele byli ministranci z krzyżem; po czym wszyscy marszałkowie w liczbie czterdziestu, następnie księża, JE Biskup Alfred Abramowicz, D.D., sufragan archidiecezji chicagoskiej, chór dziewcząt z Resurrection HS śpiewał na chórze pod dyrekcją siostry, C.R., a na organach grał Henry Soch, miejscowy organista na Marianowie. Ze szkoły średniej w Norwood Parku, było przeszło 150 sióstr, przeważnie z zakonu Zmartwychwstanek.

Zauważyliśmy Siostry Franciszkanki, Felicjanki i Nazaretanki.

Przed Mszą św., było odnowienie ślubów zakonnych: I siostry Edwarda, C.R., Prowincjałka, siostra Anastazja, C.R. ze Wschodniej Prowincji w Castleton-On Hudson, N.Y., siostra Eulalia, C.R. asystentka Matki Generalnej w Rzymie, która specjalnie przyjechała na Jubileusz sióstr w Ameryce i siostra Kajetana, C.R., najstarsza Zakonnica, która założyła Ligę Matki Celiny. Złożyły zapalone gromnice przy ołtarzu Matki Bożej w imieniu wszystkich Sióstr całego Zakonu.

Homilię wygłosił ks. prowincjał Edmund Rączka, C.R., który streścił on historię pracy apostolskiej Sióstr Zmartwychwstanek w Ameryce przez 75 lat.

Ks. Biskup Alfred Abramowicz, D.D., odczytał Błogosławieństwo Ojca św., Pawła VI, na Jubileusz pracy apostolskiej w Ameryce. Po czym w imieniu ks. kardynała Johna Cody, D.D., złożył gratulacje i podziękował za ich pracę w archidiecezji chicagoskiej. Kościół był wypełniony do ostatniego miejsca.

Ołtarze, a zwłaszcza główny, były gustownie udekorowane w świeże kwiaty przez miejscowe siostry Zakonu Zmartw. Pańskiego.

Napisał ks. **Leonard L. Prusiński, C.R.**

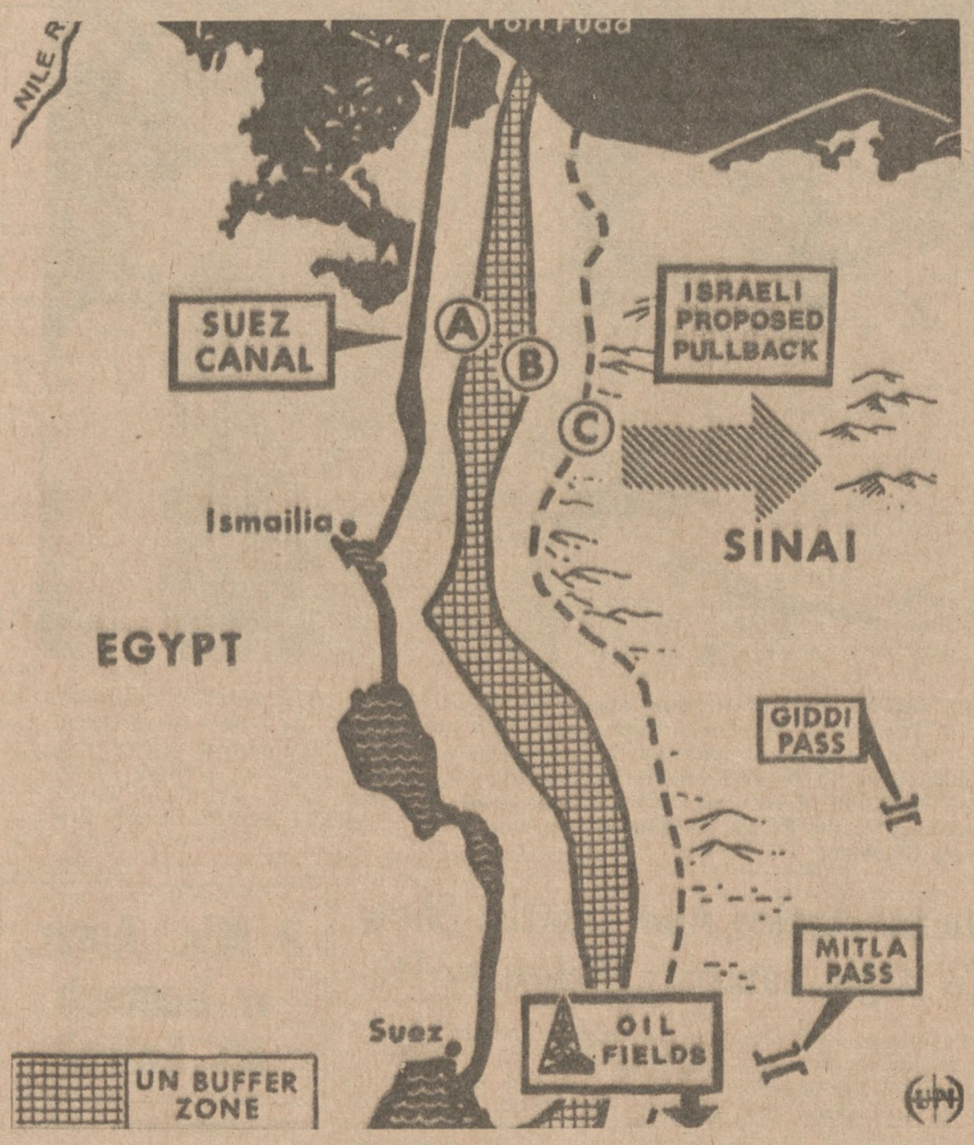

BLISKI WSCHÓD. — Izrael wystąpił z propozycją cofnięcia swoich wojsk o 31 mil od obecnej granicy okupowanych terenów arabskich (linia B), zatrzymując jednak pod swoją kontrolą ważne pod względem strategicznym przełęcze Giddi, Mitla i złoża ropy naftowej. W zamian żąda się od Egiptu koncesji politycznych. Egipt, i podobno Pentagon, uważa, iż Izrael powinien wycofać swe wojska znacznie dalej, oddając przełęcze i naftę. Linia A oznacza granice terenów pod kontrolą egipską. (UPI)

Jak Odbywały Się Koronacje Królów Polskich?

Bolesław Chrobry Był Pierwszym Koronowanym Królem Polskim

Pierwszym koronowanym królem polskim był Bolesław Chrobry. Koronacja jego odbyła się w Gnieźnie w 1024 roku.

W XI w. odbyły się jeszcze trzy koronacje: Mieczysława Gnuśnego, s y n a Bolesława Chrobrego w 1025 r. Kazimierza Odnowiciela w 1041 roku orza w 1058 r. jego syna — Bolesława Śmiałego, który w chwili koronacji miał zaledwie 17 lat. Wszystkie odbyły się również w Gnieźnie. Żaden kronikarz nie przekazał nam ich ceremoniału, możemy jednak przyjąć za pewnik, że cały obrzęd był natury religijnej i wzorował się na koronacjach w zachodniej Europie.

W Gnieźnie

W okresie rozbicia Polski na dzielnice książęce - koronacje królewskie się nie odbywały, książęta nie chcieli bowiem dopuścić, aby przez koronację jeden z nich został wywyższony nad pozostałych. Następna koronacja, k r ó l a Przemysława w r. 1295, piąta z kolei, odbyła się także w Gnieźnie. Po niej przeniesiono obrzędy koronacyjne do Krakowa. W Krakowie w 1320 roku koronował się król Władysław Łokietek wraz z żoną Jadwigą, córką księcia poznańskiego Bolesława. — Syn ich Kazimierz Wielki koronował się również w Krakowie. Jego siostrzeniec - Kazimierz Ludwik, król węgierski, — chciał obrzędy koronacyjne przenieść spowrotem do Gniezna, lecz oparła się temu — szlachta małopolska. Ludwik obiecał jednak szlachcie wielkopolskiej oraz arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, że ukaże się w Gnieźnie w stroju koronacyjnym i insygnia królewskie złoży w katedrze gnieźnieńskiej.

W Krakowie

Odtąd przez kilka wieków koronowano królów w Krakowie. W r. 1386 był tu uroczyście koronowany Władysław Jagiełło. Aktu koronacji i namaszczenia dokonał arcybiskup gnieźnieński Bodzenta w asyście biskupów krakowskiego i poznańskiego. Nazajutrz po koronacji król Władysław Jagiełło przybrany w strój koronacyjny objechał miasto Kraków i zasiadł w majestacie obok ratusza i odbierał przysięgę wierności od burmistrza, rajców i całego miasta. Dnia trzeciego i w dni następne po koronacji wyprawiał na zamku gody weselne, w czasie których odbywały się gonitwy z kopiami, igrzyska szermiercze, tańce i inne zabawy.

Po zgonie Jagiełły odbyła się w Krakowie w 1434 r. koronacja jego 10-letniego syna Władysława, który na polu bitwy pod Warną otrzymał przydomek "Warneńczyk". — Młodego chłopca ubrano do koronacji w szaty kościelne; sandały, humerał, albę, manipularz, stułę, dalmatykę, a na koniec w kapę zwierzchnią, a arcybiskup gnieźnieński, podobnie uroczyście przybrany, dokonał aktu koronacji.

Rytuał Uroczystości

Z czasem ustalił się następujący rytuał uroczystości. Król w dzień poprzedzający koronację udawał się w otoczeniu świeckich dygnitarzy do kościoła na Skałce, dokąd przychodzili w procesji biskupi z licznym duchowieństwem i prowadzili króla do katedry na Wawelu. Nazajutrz z komnat zamkowych, gdzie biskupi ubierali króla w szaty koronacyjne, prowadzono go do katedry przed wielki ołtarz. Senatorowie nieśli przed nim insygnia władzy królewskiej: koronę na złotej tacy, berło, jabłko i miecz zwany Szczerbcem. Przed ołtarzem arcybiskup podawał goły miecz królowi, który robił w powietrzu kilka uderzeń i dawał go ministrom do włożenia do pochwy. Arcybiskup wkładał koronę na głowę króla. Potem następowało namaszczenie króla olejami świętymi. Następnie słuchał on Mszy św. i przyjmował Komunię św.

W Warszawie

Gdy król Zygmunt III Waza przeniósł stolicę do Warszawy, stany koronne uchwałą z 1637 r. zawarowały sobie, aby koronacje odbywały się nadal w Krakowie. Jednakże kilka koronacji odbyło się w Warszawie. W katedrze św. Jana koronowano k r ó l ó w Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego. W Warszawie były koronowane również królowe Cecylia Renata, żona Władysława IV, Eleonora, żona Michała Wiśniowieckiego i Katarzyna z Opalińskich, małżonka króla Leszczyńskiego.

Koronacja królowej odbywała się podobnie jak króla z tą różnicą, że król przyprowadzał królowę przed wielki ołtarz, a po ukoronowaniu odprowadzał uroczyście na zamek. Królowa przez koronację nie nabywała jednak żadnych praw, a w szczególności żadnej władzy politycznej ani sądowniczej. Król natomiast od obrzędu koronacji, a nie już od elekcji, wchodził w pełnię praw i rozpoczynał swoje panowanie.

Potrzebne Stare Albumy i Wydawnictwa

New YYork (KW) — Fundacja Kościuszkowska zwraca się z prośbą do wszystkich organizacji i osób, posiadających stare albumy parafialne lub jubileuszowe czy okolicznościowe wydawnictwa organizacyjne, o udostępnienie ich Fundacji i dopomożenie w ten sposób w zrealizowaniu prac związanych z Obchodami 200-lecia Niepodległości Ameryki.

Te stare albumy mogą zawierać informacje lub fotografie jedyne w swoim rodzaju i nieistniejące gdzieindziej. Dla zapewnienia swej parafii czy organizacji miejsca w historii, nad którą pracuje się obecnie, prosimy o przysłanie tych dokumentów do Fundacji Kościuszkowskiej, 15 East 65th St., New York, N. Y. 10021.

Ktokolwiek je nadeśle — otrzyma, gratis, prenumeratę naszego Newsletter na okres jednego roku.

LOS ANGELES. — Parodysta Jim Bailey, który specjalizuje się w naśladowaniu artystek scenicznych, podał jeden z magazynów do sądu o zniesławienie, twierdząc, że wydawnictwo szkaluje go jako zboczeńca. (UPI)

Polepszenie w Gospodarce Państwa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

kach energetycznych — ale era ta minęła bezpowrotnie".

Szef doradców ekonomicznych prezydenta, — A l a n Greenspan, który przedłożył orędzie gospodarcze prezydenta Kongresowi, podał że zalecane przez prezydenta obniżki i zwroty podatkowe, jak i programy dla pobudzenia gospodarki państwa — do większego rozwoju, m o g ą spowodować wzrost inflacji i jeszcze większe bezrobocie w roku 1976.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, prezydent powiedział że podczas zapowiadanej w lecie w Washingtonie konferencji z sekretarzem sowieckiej partii komunistycznej Breżniewem, spodziewa się, że "istniejące między Sowietami a U.S.A. małe różnice zapatrywań" będą mogły być rozwiązane w dążeniu do osiągnięcia umowy rozbrojeniowej s t r a t e g i c z n e j broni nuklearnej.

Prezydent zapowiedział, że ma nadzieję — że Kongres uchwali $300 milionów na pomoc militarną dla Południowego Wietnamu, w przeciwnym razie sytuacja w Wietnamie może stać się tragiczną dla Sajgonu i jego wojsk.

Prezydent podał także do wiadomości, że Dept. Stanu i Krajowa Rada Bezpieczeństwa śledzą pilnie coraz większe inwestycje funduszy arabskich w Stanach Zjednoczonych.

Anegdoty

Dla mnie sławny jest ten, którego nazwisko przeczytać można wszędzie, z wyjątkiem książki telefonicznej.

Brigitte Bardot

Ewakuacja Obywateli U.S. z Asmary

(Dokończenie ze str. 1-ej)

dowe atakują umocnione pozycje separatystów.

W odległości 60 mil na południe od miasta partyzanci erytrejscy wysadzili w powietrze most i na 24 godziny wstrzymali posuwanie się kolumny 50 czołgów, skierowanej z Addis Abeby dla wsparcia garnizonu rządowego, liczącego przypuszczalnie 18,000 ludzi.

Ewakuowani cudzoziemcy trzymają się pilnie instrukcji otrzymanych od swoich placówek dyplomatycznych i niechętnie opisują swoje przeżycia i doświadczenia. Z ułamkowych relacji wiadomo, że sklepy i biura w Asmarze są łupione.

W Addis Abebie dziennik rządowy "The Ethiopian Herald" donosi w artykule redakcyjnym, że wykorzystane będą wszystkie środki, umożliwiające zaprowadzenie pokoju, ale dodaje, że "istnieją przecież granice cierpliwości."

W Addis Abebie panuje stan ostrego pogotowia. Na ulicach znajdują się liczne oddziały wojskowe, straże na lotnisku zostały wzmocnione.

Ewakuowani z Asmary znaleźli schronienie w hotelu Hilton, gdzie w obawie przed zamachem bombowym przeprowadza się ścisłą kontrolę wszystkich przychodzących i wychodzących.

Artyści Polscy Za Granicą

Styczeń rozpoczął kolejny rok występów polskich artystów muzyków na estradach świata. Również i w tym roku — o czym świadczą plany polskiej czołówki muzycznej — nasilenie w y j a z d ó w nie tylko nie ulegnie zmniejszeniu, ale wyraźnie się zwiększy, a mapa wyjazdów obejmie nowe terytoria. Zaczynając od dyrygentów: — Jan Krenz prowadzi koncerty w Berlinie, a Witold Lutosławski (który od kilku lat coraz częściej sam dyryguje swoimi utworami) — w Lipsku.

W Budapeszcie melomani spotkają się ze Stefanem Marczykiem, Andrzej Markowski wystąpi w NRF, w Kaiserlautern, natomiast Tadeusz Strugała w Rostocku w NRD.

Pianiści: Maciej Szymański jedzie do Zw. Sowieckiego na duże tournee, Lidia Grychtołówna na Węgry, Edwarda Chojnacka do Francji, Jerzy Marchwiński do USA, Piotr Paleczny koncertować będzie na terenie Bułgarii oraz w Norwegii, J ó z e f Stompel w Czechosłowacji.

Skrzypkowie: Wanda Wiłkomirska gra w Berlinie Zachodnim, następnie w NRF i Danii. Konstanty Kulka w w NRF, a Kaja Danczowska w Sofii.

Trójka polskich organistów również da recitale w różnych krajach: Leon Bator gra w ZSRR, Józef Serafin w Szwecji, a Andrzej Chorosiński na Węgrzech. Śpiewacy: Stefania Woytowicz występuje w Duesseldorfie i Bratysławie, Wiesław Ochman w Hamburgu i Salzburgu, — a Krystyna Szstek-Radkow w Gronningen.

Zastrzelił Zakładnika

Oceanside, Calif. (UPI). David Terrell, lat 20, wszedł do domu sąsiadów i w kilka minut później usłyszano strzały. Wezwana policja okrążyła dom, wzywając Terrell do poddania się i zwolnienia trzymanych przez niego zakładników — Leland Phelps, lat 16, Melissa Ryan, lat 5 i Monique, lat 4. Terrell zezwolił chłopcu Leland wyjść z domu, nakazując mu ażeby usiadł przed drzwiami i nie ruszył się, gdyż cały czas będzie miał wymierzony w niego pistolet. Po kilkunastu minutach Terrell dał strzał do chłopca, kładąc go trupem na miejscu, a następnie popełnił samobójstwo. Terrell, znajdował się pod opieką lekarzy psychiatrów, cierpiąc od kilku miesięcy na zaburzenia umysłowe.

Gospodarka NRF

Bonn (UPI) — B o ń s k i Urząd Statystyczny stwierdził, że bilans handlowy NRF przyniósł w zeszłym roku 22 miliardy dolarów na plus i był wyższy o $14 miliardów w porównaniu z rokiem 1973.

W o k r e s i e sprawozdawczym eksport Niemiec Zachodnich wzrósł o 29 proc. do sumy $100 miliardów, podczas gdy import tylko o 24 proc. do sumy 78 miliardów dolarów. U w z g l ę d n i a j ą c wskaźniki inflacyjne oznacza to, że eksport wzrósł o 13 procent, a import zmniejszył się o 1 procent.

Badanie Cukrzycy w Ośrodku Emerytów

Ośrodek dla emerytów w Wicker Park (Wicker Park, Senior Center) zawiadamia o badaniu cukrzycy w środę, od 9-ej rano pnr 2020 W. Schiller Building.

Każda osoba, która ukończyła 18 lat może się zgłosić. Prosimy wstrzymać się od posiłków na trzy godziny przed badaniem. Można pić wodę, herbatę lub kawę, ale bez mleka i cukru. Badania organizuje Rada Zdrowia dla mieszkańców West Town.

Bliższe informacje telefonicznie 772-4744, od poniedziałku do piątku włącznie.

Wzrost Depozytów w Grunwald Savings

Prezes spółki oszczędnościowo-pożyczkowej, Grun w a l d Savings and Loan, 8340 So. Kedzie, Robert J. Wójcik podał do wiadomości o zwiększeniu depozytów na kontach oszczędnościowych o 49.1 procent z datą 31 grudnia 1974 r.

Ogólna suma na kontach oszczędnościowych wzrosła z $20,251,174.00 do $30,202,283.00. Spółka wykazała też aktywność w dziale hipotecznym.

Prezes Wójcik mówił, że do zwiększenia zasobów finansowych spółki przyczyniło się przyłączenie, w lipcu 1974 r., Advance Federal Savings.

Bezpłatne Porady Dla Podatników

Urząd Podatkowy (Internal Revenue Service) udziela bezpłatnych porad i wskazówek przy wypełnianiu zeznań podatkowych, które muszą być złożone do 15 kwietnia br. Informacji można zasięgnąć telefonicznie pnr. 453-1040, dla osób zamieszkałych w Chicago. Dla tych, którzy mieszkają poza Chicago, w północnej części Illinois, telefon (bezpłatny) 800-972-5400.

BOBBY VINTON, popularny piosenkarz polskiego pochodzenia otrzymuje dyplom Honorowego Członka z rąk przedstawicieli Polish American Police Assn. po swoim koncercie w Chicago. Od lewej: Paul Jankowski, sekretarz organizacji; Martin Bilecki, prezes; B. Vinton i Richard Lewner, skarbnik.

Racjonowanie Benzyny Zbyt Kosztowne

Washington (UPI). Kong. James M. Collins (R-Tex.) sprzeciwia się zapowiadanym w Kongresie planom racjonowania benzyny jako skutecznego środka konserwacyjnego, twierdząc, że program ten byłby zbyt kosztownym.

Kong. Collins twierdzi, że zajęłoby najmniej sześć miesięcy czasu dla wprowadzenia w życie programu racjonowania benzyny, a koszta takiego programu wynosiłyby około dwa biliony dolarów przy zatrudnieniu około 25,000 robotników. Koszta te nie włączają koszta rozdziału kuponów kierowcom samochodów, które obejmowałyby 40,000 stacji pocztowych w kraju.

Definicja Zgonu

Londyn (UPI). — Chirurdzy brytyjscy, zajmujący się transplantacją organów ciała ludzkiego, zwrócili się do rządu z prośbą o sprecyzowanie nowej definicji zgonu, umożliwiającej wykorzystywanie funkcjonujących organów człowieka, którego mózg jest już nieżywy.

Obecne ustawy brytyjskie ustalają, że zgon nastąpił w momencie, gdy przestało pracować serce. Ustawy Stanów Zjednoczonych i wielu krajów europejskich — moment zgonu łączą z przerwaniem pracy mózgu, nawet gdy serce nie przestało bić.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, teść, dziaduś, brat, wuj i stryj nasz, śp.

Wawrzyniec Prazuch

(mąż śp. Marianny z domu Kasperkiewicz) (ojciec śp. Edwarda)

Członek Tow. Kadetów T. Kościuszki Grupa 1689 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego 1975 roku, o godzinie 9:43 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena (Kazimierz) Scibor i Józef, córka, syn i zięć; **Henryk, Yvonne, Rene i Diane**, wnuk i wnuczki; **Stanisław Prazuch**, brat w Polsce; **Wiktoria Wojowicz i Katarzyna Waligórska**, siostry we Francji; oraz bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, Telefon: — YA 7-3388.

(5, 6)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Jan Bania

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami; dnia 3go lutego, 1975 roku, o godzinie 1:44 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 6go lutego, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Bartłomieja a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Karolina, żona; **Erwin i Janina**, dzieci; **Miriam**, synowa; **Edwin Madej**, zięć; oraz bracia i siostry w Polsce; wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza i siostra moja, ś.p.

Karolina Jania

(z domu Zapała — żona ś.p. Stanisława)

Członkini Koła Nr. 5 im. Władysława Zamoyskiego Zw. Podhalan, Tow. Ołtarza Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. Obrońcy Wolności Grupa 1797 Z.N.P., po długiej i ciężkiej chorobie pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3go lutego, 1975 roku, o godzinie 5:20 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława (Józef) Ziolkowski, Józefa (Edward) Arends, Władysława (Ignacy) Poremba, Władysław (Armida), Kazimierz (Dolores), Florentyna (Jan) Latasiewicz, Mieczysław (Rozalia) i Eugeniusz (Teresa), synowie, córki, synowe i zięciowie; 14 wnucząt, 11 prawnucząt; **Jan Zapała**, brat z rodziną w Polsce wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, Telefon LA 3-7781.

(5, 6)

Adam Chowański

Najstarsze Polskie Jasełka

Od Bożego Narodzenia do 2 lutego — święta Matki Boskiej Gromnicznej — w jednym z najstarszych kościołów Krakowa — wystawiane są osobliwe figury jasełek, jedyne w swoim rodzaju najstarsze jasełka w Polsce.

Wystawiane są też dłużej, bo normalnie w kościele można jasełka oglądać między Bożem Narodzeniem, a świętem Trzech Króli. Używa się określeń: "szopka" i "jasełka". Co oznacza jedno i drugie?

— Otóż określeniem dawniejszym — powie etnograf — jest słowo "jasełka". Oznacza ono zespół figurek przedstawiających scenę Narodzenia Chrystusa, a wystawianych w kościołach. Pochodzi to słowo od staropolskiego, nie używanego dziś słowa "jasła", które oznaczało zbity z desek żłób służący do podawania rozdrobnionej karmy zwierzętom. Nowo narodzony Chrystus, — jak utrzymuje tradycja, złożony został na sianie w żłobie.

W wiekach XVIII i częściowo XIX jasełka stopniowo usuwano z kościołów, ponieważ odgrywane przedstawienia jasełkowe nabierały w coraz większym stopniu charakteru świeckiej zabawy. — W tym czasie — narodziła się "szopka" — zwyczaj obnoszenia po domach modelu owej szopki, w której się narodził Chrystus i figurek przedstawiających tę scenę.

W starym kościele św. Andrzeja w Krakowie są więc "jasełka", a nie "szopka" . . . Miałem możność obejrzeć je. Są to dwie figurki najstarszego kompletu jasełek, Matka Boska i św. Józef. Można oglądać je rzadko, za specjalnym zezwoleniem. Nie są wystawiane na ołtarzu, ale znajdują się w głębi klasztoru SS Klarysek, do którego należy kościół św. Andrzeja.

Figurki są zabytkami sztuki gotyckiej, Niewielkie, wysokości około 35 cm, są pięknym przykładem rzeźby średniowiecznej. Liczą około 600 lat. Matka Boska ma twarz uśmiechniętą, ręce wyciągnięte przed siebie, z twarzy promienieje spokój i radość. — Kładziemy na jej rękach maleńkie Dzieciątko — objaśnia siostra opiekująca się tym zabytkiem. — Ale ta figurka jest już późniejsza . . .

Święty Józef inaczej: jest zadumany, jak gdyby zaniepokojony. Twarze obu figurek są pełne wyrazu — tak samo sposób ułożenia ich rąk. Postacie ubrane są w bogato udrapowane szaty; Matka Boska w sukienkę wyciętą pod szyją i płaszcz, święty Józef w suknię, płaszcz ma przerzucony przez ramię i kolano. Postacie są barwne, żywa jest zieleń, czerwień szat, odsłonięte części ciała przypominają karnację skóry. Prawdopodobnie figurki malowane były jeszcze raz, może i więcej razy w późniejszych wiekach.

Obie postacie siedzą na czymś w rodzaju ławy, na poduszkach. Każda ława umieszczona jest na małym niskim postumencie i ozdobiona ornamentem z cyny przedstawiającym splecione liście winogradu z owocami.

Starodawne figury jasełek zachowały się stosunkowo dobrze. Rzeźbiarz stworzył je z lipowego drewna, które jest szczególnie odporne na owady. Nazwisko twórcy pozostało nieznane.

A oto skąd się wzięły te najstarsze figurki jasełek w kościele św. Andrzeja. Kościół liczy już blisko 900 lat, bo zaczęto go budować w 1970 r. Zakon Klarysek sprowadzony tu został później za czasów króla Władysława Łokietka. On właśnie około 1325 r. wzniósł dla Klarysek klasztor.

W 1370 r. wygasła dynastia Piastów. Rządy w Polsce objęła córka Łokietka, Elżbieta — na okres przejściowy, w imieniu swego syna Ludwika. Elżbieta była żoną, a Ludwik synem króla Węgier, Karola Roberta z dynastii Andegawenów. Elżbieta przyjechała do Krakowa i zamieszkała na Wawelu w latach 1370 — 1377.

Jest niemal zupełnie pewne, że to ona podarowała Klaryskom komplet figurek jasełkowych. Jest bowiem na nich jak gdyby bilet wizytowy królowej — literki "E" z koroną u góry, umieszczone w fałdach szat postaci. Umieszczanie takich znaków ofiarodawcy było wówczas zwyczajem.

Rzeźby jasełek nie powstały prawdopodobnie w Polsce. Historycy sztuki przypuszczają, że zostały przywiezione z Zachodu. Stwierdzili oni wyraźne pokrewieństwo między tymi rzeźbami, a rzeźbą gotycką obszaru Renu. Węgierscy Andegawenowie sprowadzali stamtąd dzieła sztuki do kościołów w swoim państwie nad Dunajem.

Może zresztą sprowadzili i rzeźbiarzy, którzy wykonali je już na Węgrzech. Miejsce powstania krakowskich figurek nie jest znane, ale ich pokrewieństwo ze sztuką francuską średniowiecza jest niewątpliwe. — Figurki jasełkowe znajdujące się u SS Klarysek liczą więc przynajmniej 600 lat, należą do najstarszych nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

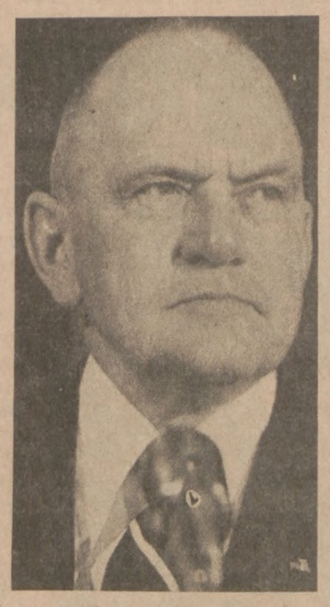

HARTFORD, CONN. — Były dyrektor pro tempore FBI Patrick Gray złożył ostatnio petycję o przyjęcie go do Federalnej Rady Prawników i wydania mu licencji. (UPI)

Rostenkowski Przewodniczącym Sub-Komitetu

Washington (KW)—Kongr. Dan Rostenkowski (D-Ill.) został wybrany przewodniczącym wielce wpływowego subkomitetu dla spraw zdrowotnych, przy Komitecie Środków i Sposobów (Ways & Means Committee.) — Rostenkowski jako przewodniczący tego subkomitetu zapowiedział, że zamierza utworzyć specjalny zespół doradców w sprawie planowanego przymusowego ubezpieczenia chorobowego dla wszystkich obywateli kraju.

Rostenkowski przewiduje, że plan przymusowego ubezpieczenia chorobowego znajdzie się pod obradami Kongresu w bliskiej przyszłości, gdyż w kwestii tej przeprowadzono publiczne przesłuchy w komitetach Izby przed kilku miesiącami. Protokuły z tych przesłuchów obejmują dziewięć tomów zeznań setki powołanych świadków.

Kongr. Derwiński Członkiem Delegacji USA

Washington (KW)—Kongr. Edward Derwiński (R-Ill.) został mianowany przez "Speakera" Izby Niższej Kongresu, kongr. Carl Albert, członkiem amerykańskiej delegacji kongresowej na zjazd Międzyparlamentarnej Unii, jaki odbywa się w Belgradzie w Jugosławii.

Do delegacji kongresowej weszli: senatorowie— Hartke (D-Ind.), Bayh (D-Ind., Metcalfe (D-Mont.), Stafford (R-Vt.) oraz kongresmani— Jarman (R-Okla.), Ronney (D-Pa.), Pepper (-Fla.) i McClory (D-Ill.)

Matka Sportowca Stan Musiał Nie Żyje

Donora, Pa. (UPI)—Matka sławnego gracza piłki metowej Stan Musial, zmarła w sobotę w szpitalu Charleroi-Monessen, licząc lat 78 przy zgonie. Zmarła pozostawiła syna gwiazdę sportu piłkarskiego Stanisława, syna Edwarda z Monongahela, Pa., dwie córki — Helenę Daniels i Rose Lang z Pittsburgha, siostrę Weronikę Butela z Washingtonu, 14 wnucząt, 10 prawnucząt. Pogrzeb zmarłej odbył się w poniedziałek z kościoła Najśw. Marii Panny w Donora, na cmentarz św. Dominika w Carroll Township, Pa.

Kongr. Annuzio Sławi Zasługi Klerka Marcina

Washington (KW)—Kongr. Frank Annunzio z 11go chicagoskiego dystryktu kongresjonalnego, umieścił obszerny opis w "Congressional Record" z dn. 28-go stycznia b. r. str. H-329, o zasługach klerka miasta Chicago, John'a C. Marcina, który w dn. 31-go stycznia, został wyróżniony przez tygodnik "Polonia" jako "Man of The Year 1974."

Sławiąc zasługi klerka Marcina, kongr. Annunzio podkreśla, że jest dumny z faktu, że przez ostatnie 25 lat zaliczał Marcina do grona swych najbliższych przyjaciół.

Największe Wyspy

Poza kontynentami, które są też wyspami, największymi wyspami są:

Grenlandia — 840,000 mil kw.; Nowa Gwinea—316,000; Borneo — 286,000; Madagaskar — 228,000; kanadyjski Baffin — 183,000; Sumatra — 182,000; japońska Honszu oraz Wielka Brytania — po 88,000; Celebes — 73,000; Nowa Zelandia południowa — 65,000; Jawa — 56,000; Kuba—44,000; Luzon — 41,000; Islandia — 39,000; sowiecka Nowa Ziemia i Sachalin — 31,000 wzgl. 29,000; Tasmania — 26,000; Ceylon — 25,000. Formoza ma tylko 13,000; Sycylia niespełna 10,000, a Sardynia 9,300 mil kw.

Z powyższego wynika, że aż 6 wysp ma znacznie większy obszar niż obecna Polska.

Piękny i historyczny Ratusz w Zamościu.

Nowa Atrakcja Turystyczna w Stolicy Stanów Zjednoczonych

"Muzeum i Ogród Hirshhorna"

Nazywają go "bunkrem", a tygodnik "Time" pisze o nim, że przypomina dekorację z "Dział . Nawarony". Z zewnątrz to może i prawda, bo ta okrągła bryła nie ma okien, ale wewnątrz jest to jedno z najciekawszych muzeów w świecie. Dokładnie nazywa się ono "Muzeum i Ogród Hirshhorna", bo rzeczywiście z dwóch części się składa: z muzeum właściwego oraz z przestrzeni na otwartym powietrzu, w której umieszczone są rzeźby.

A "Hirshhorn" to nazwisko bogatego przemysłowca i mecenasa sztuki Josepha H. Hirshhorna, który w roku 1966 ofiarował państwu kolekcję złożoną z 6,000 obiektów, wartości prawdopodobnie około 100 mln. dolarów. Pod warunkiem, że państwo zbuduje muzeum i że będzie je utrzymywać.

Z Pomocą Kongresu

Dnia 7 listopada 1966 roku Kongres USA uchwalił ustawę 89-788, która wydzieliła "na wieczne czasy" teren pod muzeum i która przeznaczyła 15 mln. dolarów na jego budowę. Ostateczny koszt wyniósł 17 milionów dolarów, z z czego milion przyznały dodatkowo władze państwowe, a milion ofiarował sam Hirshhorn.

Washington uzyskał to muzeum nie tylko dlatego, że stolica chciała wzbogacić swoje zbiory i zdobyć nową atrakcję artystyczno turystyczną w związku ze zbliżającym się dwóchsetleciem powstania Stanów Zjednoczonych, ale również dlatego, że inne miasta i państwa okazały się skąpe, a nawet chciwe.

Florencja chciała oddać Hirshhornowi do dyspozycji stary dom Galileusza, ale państwo zażądało 15-procentowego podatku od każdego "importowanego dzieła sztuki", co oznaczałoby, że Hirshhorn musiałby dopłacić do swego daru około 6 mln dolarów, przy najniższej wycenie. Zurych, owszem, także miał chęć na kolekcję Hirshhorna, ale postawił warunek, że część tej kolekcji zostanie sprzedana, by zdobyć pieniądze na budowę muzeum. Ostatecznie więc wybór padł na Washington i 8 stycznia 1969 r. położony został tu kamień węgielny pod "Hirshorna". W niecałe 6 lat później, 1 października 1974 r. muzeum zostało otwarte.

Ważniejsze Zbiory

Składa się ono ze wspomnianego ogrodu rzeźby i trzech pięter galerii. W ogrodzie królują dzieła Rodina, Henry Moore'a, Caldersa, Diacomettiego, Degasa, Picassa Matissa — wszystkie jak gdyby skoncentrowane wokół "Mieszczan z Calais" Rodina i "Króla i Królowej" Henry Moore'a. Parter poświęcony jest malarstwu XIX wieku aż do lat dwudziestych wieku XX; pierwsze piętro — malarstwu lat trydziestych, czterdziestych i pięćdziesiątych naszego wieku; drugie piętro — malarstwu najnowszemu. Jest tu i Ferdynand Leger ze swym "Królem" i Juan Miro z "Końmi cyrkowymi" i rzeźba Cesara "Kciuk Cesara" i obraz Edwarda Rushy "Pożar Muzeum Sztuki Powiatu Los Angeles" i Larry Riversa "Największy homoseksualista", przedstawiający... Napoleona. Nie sposób tu wymienić choćby części zbiorów, bo obiektów wystawionych jest około 800, a w magazynach czeka na rozpakowanie 5,200 dalszych, które będą służyły do organizowania innych wystaw i do sprzedaży i wymiany.

W ciągu niewielu dni od otwarcia Muzeum i Ogród Hirshhorna stały się obok tradycyjnego Kapitolu czy Białego Domu—główną atrakcją turystyczną Washingtonu. Wraz z Narodową Galerią Sztuki i jej dodatkiem budowanym obecnie, z galeriami Corcorana, Freera, Philipsa i z Narodową Kolekcją Sztuk Pięknych — muzeum Hirshhorna sprawia, że Washington staje się jednym z najbogatszych ośrodków sztuki w Stanach Zjednoczonych i w świecie.

Lepiej Pracują

Stamford, Conn. (G.P.) — Firma tekstylna Pitney Bowes wprowadziła na próbę system dowolnych godzin pracy dla 250 pracowników. Po 3 miesiącach uzyskała całkiem dobre rezultaty. Pracownicy przychodzą do pracy i odchodzą w godzinach dla nich dogodnych. Mogą też mieć całe dni wolne. Grunt, że przepracują 40 godzin na tydzień. System dowolnych godzin spowodował, że robotnicy wydajniej pracują i frekwencja jest lepsza. Firma spodziewa się, że jeśli rozciągnie ten sytem na 2,000 robotników, może w 3 miesiącach zaoszczędzić $100,000.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS THURSDAY 2 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK, DO 2-EJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ PRACA ★ PRACA

Live and Work in beautiful Sunny Arizona
EXCELLENT OPPORTUNITIES FOR THE FOLLOWING PERSONNEL

MEDICAL RECORDS LIBRARIAN
we have the filing system
(all we need is you)

MEDICAL RECORDS LIBRARIAN or A.R.R.
Supervisory experience is preferred

RADIOLOGY TECHNICIAN (REG.)
Salaries commensurate with experience and qualifications.

ALSO

REGISTERED NURSES

All shifts, good starting salaries plus differentials. We are located in the heart of everything. 200 miles from Poenix, Ariz., 180 miles from San Diego. We offer clean fresh air. All applicants must be eligible for licensing in state of Arizona. Excellent benefits and a wonderful place to work.

Wire, write or call in confidence to:
MR. DWIGHT KING, Personnel Director

Yuma Regional Medical Center
2400 AVE. A YUMA, ARIZONA 85364
An Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska ★ Praca Męska

SAUSAGE SMOKER
Potrzeba mężczyznę z pełnym doświadczeniem do wędzenia wędlin.
SLOTKOWSKI SAUSAGE CO.
2021 West 18ta Ulica

KUCHARZA
NA NOC — 6
Około 44 do 48 godzin.
Dobra zapłata.
THE DEN RESTAURANT & LOUNGE
½ mili na północ od Irving Park Road przy ROSELLE RD.
ROSELLE, ILL.

DISHWASHER — MACHINE EXPERIENCED
Automatic machine in Loop firm's dining room. — Permanent, pass physical, $5,700 yearly. Citizen or Green Card holder only. Free to applicant. Must speak English.
GODFREY PERSONNEL
State Licensed
20 E. Jackson — 6th Floor
HA 7-6727

Potrzeba Wykwalifikowanego
TOKARZA
Stała praca i dobra płaca.
Spyco Tool Co.
847-5089

SPECJALISTA OD KAROSERII
z doświadczeniem pierwszej klasy
Musi znać wszystkie fazy pracy przy karoseriach i metalu. — Najwyższa stawka, ubezpieczenia szpitalne, płatne wakacje i święta. Dzwonić między 7:30-4:30 w tygodniu na numer:—
267-3711

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

J. B. KITCHEN CABINETS
2920 Milwaukee Ave.
POLSKI KONTRAKTOR SZYBKO, TANIO, FACHOWO PRZERABIA KUCHNIE KOMPLETNIE LUB CZĘŚCIOWO.
Zakłada szafki, zlewy i "formica top".
Zakłada ceramiczne kafelki i nowe podłogi w kuchniach.
Po bezpłatne kosztorysy u Was w domu dzwońcie:
227-6801
Nowe kabinetowe szafki można oglądać w naszej sali wystawowej — otwartej codzień i w niedziele.
2920 MILWAUKEE AVE.

★ Praca Męska

FOREMAN
PLASTICS—NIGHTS
Need night shift foreman for bottle plant.
Experienced preferred.
Must be able to trouble shoot equipment and supervise small crew.
Good opportunity.
Call Mr. Gem — 767-4140

Machinist-Assembler
Machine and fabricate parts and assemble custom engineered heavy machinery for the printing industry.
Experience required on assembly, lathes, drill press and milling machines.
For Interview Call
CH 3-4166—Ext. 72

LAY OUT MAN
Bronze—Aluminum—Steel Work
Must be experienced in Metal Fabrication
• UNION SHOP
Wages commensurate with ability.
Phone: 465-1989
After 6:00 P.M. 679-7852
FIDELITY IRON INDUSTRIES

Grinder Operator
MUST HAVE EXPERIENCE IN
• CAM GRINDING
Must know Shop Math.
678-4014

★ Praca Żeńska

WE NEED YOU ! !
Experienced Ironer to press Bed Linens and Fabrics for Photographic Catalogue.
Also Assist with Merchandise Preparation.
Please Call 498-6910—Mrs. Soden

NURSES NEEDED
For new nursing facility in Skokie
RN'S — LPN'S
Full time day or night shift.
Top salary, full benefits.
Contact Mrs. Greensphan
679-4161
SKOKIE VALLEY TERRACE
9615 N. Knox Skokie, Ill.

DOG GROOMER
Expd. gal, Terriers and Poodles, full or part time.
Majestic Pets — LOVE on a Leash
3749 W. 95th St. 422-6677

★ Pomoc Domowa

EXPERIENCED LIVE IN HOUSEKEEPER
Light cooking. 5 day week, 3 children, 2 school age. Must love children. Own room, top salary, good home, recent references Must speak English
766-6350
Days—Monday through Friday or
272-2219
evenings and weekends

Domestic Help
NORTHFIFELD, ILL.
Furnish own transportation.
Must speak English.
Call 441-7622
After 6 p.m.

RELIABLE WOMAN TO BABY-SIT
In my home. 1 child, 3 days a week. Northside.
Must speak English
267-3949 after 6 p.m.
During the day: 725-1084

POTRZEBNA gospodyni raz w tygodniu, konieczne trochę angielskiego. — 248-7440.

HOUSEKEEPER—3 days a week, Monday, Wednesday, Friday. — Some cooking, Skokie. 679-2297. Call after 6. Some English necessary.

★ INTERESY

SKLAD ŻELASTWA i FARB
2817 W. 63rd St.
Właściciel udaje się na emeryturę. Dobre położenie. Sprzeda sklep i budynek lub sam sklep. Budynek sfinansuje, $65,000. Po dalsze informacje telefonować:
(312) 476-3355

Cieśla i Kontraktor
Ze starej emigracji, obsługuje Polonię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miejskich (przekroczenia budowlane). Buduje werandy, przybudówki, okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnię i łazienki na strychu lub w basemencie. Pokrywanie domów aluminium lub plastykiem. Cementowe roboty. Fronty sklepów. Podmurówki. Plastykowe zwyczajne i aluminiowe rynny deszczowe. Prace gwarantowane. Robotnicy unijni i asekurowani.
Na miesięczne spłaty.
Wołać:—
287-6294 lub CApitol 7-6503
TED BALINSKI I SYN

POLSKI KONTRAKTOR
Instaluje, Reperuje Łazienki, Kuchnie, Bojlery i Kanalizację
Licencjonowany.
24 godzinna obsługa telefoniczna.
776-2923

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL
KUPUJEMY
Miedź, mosiądz, ołów, baterie, chłodnice, startery i generatory oraz izolowany drut z miedzi
278-4370
1917 W. NORTH AVE.

★ DOMY

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE MUROWANY DOM
4 pokoje i basement wykończony. Garaż na 2 auta. — Można oglądać codzień po god. 4 po południu. W sobotę i w niedzielę cały dzień.
7811 W. ADDISON UL.

Open House 12-5, Sunday
3537 West 79th Street
Deluxe 2 flat, 5½ and 5½ rooms, wall to wall carpeting, built-in oven and range. Gas heat. Many extras.
776-1525
ASK FOR DEE

PRZEZ WŁAŚCICIELA
2 piętrowy, 6 mieszkań, murowany. Blisko szkół, transportacji. Północny-zachód.
Dzwonić 9-3
725-8030

DOM OTWARTY 1-5
6168 N. MEADE AVE.
2 mieszkaniowy murowany, 2x6 oraz 3 pokoje dla krewnych. Oddzielne systemy ogrzewania. Wygodne położenie blisko szkoły i miejskiej komunikacji
MUSIMY SPRZEDAĆ
Po Milwaukee do Huntington i na wschód do Meade.
INTERDOME
5915 W. Irving Park Rd. 286-1515

NA ZACHÓD OD HARLEM
Luksusowy, 10 letni, 12 mieszkań. Ładny i czysty. Wspaniały dochód. Najlepsza okolica do wynajmowania.
INTERDOME
5915 W. Irving
286-1515

★ Do Wynajęcia

SYPIALNIA do wynajęcia 1248 N. Paulina Tel. EV 4-9282.

2 POKOJE w piwnicy, umeblowane, ogrzewane. 4132 N. Francisco. 588-0359.

5 OGRZEWANYCH pokoi. Parafia Św. Franciszka z Assyżu. AR 6-8184 po 4-ej

★ Domy Poza Chicago

CALUMET CITY
6 Mieszkaniowy Luksusowy
Na Sprzedaż
5 z 2 sypialniami oraz mieszkanie właściciela z 3 sypialniami i 2 łazienkami. Pokój rekreacyjny z barem i łazienką w basemencie.
868-6999

★ NAPRAWA TV

TELEWIZORY KOLOROWE. CZARNO - BIAŁE
Naprawia Inż. Paprocki
GWARANCJA.
Tel. 235-0420 wieczorem
545-6667 między 10 rano-4 ppł.

Szef Policji Chicagoskiej Zaproszony Do Wielkiej Brytanii

Zwiedzi Departament Policji w Londynie i Scotland Yard

Rząd Wielkiej Brytanii wyróżnił szefa chicagoskiego Dept. Policji, Jamesa M. M. Rochforda, zapraszając go i jednego z jego asystentów do zwiedzenia oddziałów policji w czasie tury po W. Brytanii. Lord Harris, z British Government Home Office w Londynie, nadesłał zaproszenie na ręce urzędującego konsula generalnego w Chicago, H. C. White.

Lord Harris odwiedził chicagoski Dept. Policji we wrześniu ubiegłego roku i mówi, że wizyta ta zrobiła na nim wielkie wrażenie. Chce aby superintendent Rochford zapoznał go z programem przeszkolenia policji chicagoskiej.

John J. Jemilo, dyr. Wydz. Przeszkoleniowego policji opuścił już Chicago, udając się do W. Brytanii. Superintendent Rochford wyjedzie prawdopodobnie w marcu. Zwiedzi on także dept. policji w Północnej Irlandii. Jemilo wróci 17 lutego, po dwutygodniowym pobycie. Po zwiedzeniu Głównej Kwatery Policji i słynnego Scotland Yard w Londynie, zwiedzi on szereg departamentów policji w W. Brytanii, gdzie przedyskutuje przeszkolenie i technikę stosowaną przez chic. policję. 44-letni dyrektor Jemilo wygłosi także szereg odczytów dla wyższych funkcjonariuszy policji brytyjskiej, w kolegium policyjnym, Bramshill Police College, mieszczącym się na południowy zachód od Londynu. Jemilo, mianowany dyrektorem Training Division w czerwcu 1974 roku, powrócił do służby w policji po 4-letniej przerwie. Od czerwca 1970 roku pracował w dziale egzekutywy prawnej w U.S. Departamencie Sprawiedliwości. Jemilo służy w policji od 1952 r. Awansował na sierżanta w 1960, porucznika w 1961 i kapitana w 1962.

Jemilo chce się zapoznać z techniką przeszkolenia policji brytyjskiej, superintendent Rochford natomiast jest zainteresowany administracją, kontrolowaniem tłumów w okresie różnych imprez i parad oraz walką z przestępczością.

Policja brytyjska cieszy się zasłużoną opinią najlepszej policji świata i wyróżniła się zawsze nienaganną uczciwością i wzorową grzecznością. Większość policjantów brytyjskich nie nosi broni.

SPRINGFIELD: Marszałek stanowej Izby Reprezentantów William Redmond, (po lewej), D-Bensenville, przyjmuje gratulacje od sekretarza stanowego M. Howlett'a. Redmond został wybrany przewodniczącym Izby dopiero w wyniku 93-go głosowania kiedy siedmiu republikanów dołączyło się do popierających go demokratów. (UPI)

Gmach Chicagoskiej Giełdy Otrzyma Status Zabytku

Podjęte zostały już wstępne kroki aby gmach Chicago Board of Trade Building, który mieści się pnr. 141 W. Jackson (u zbiegu La Salle Street) otoczyć ochroną jaka wynikałaby ze statusu zabytku. Commission on Chicago Historical and Architectural Landmarks (miejska komisja zabytków historycznych i architektonicznych) jednogłośnie postanowiła przedstawić wniosek przed Radą Miejską, aby drapacz z 1930 roku został uznany za zabytek.

Również proponuje się nadanie takiego samego statusu całemu rejonowi miasta, tzw. Mid-North District, znajdującemu się mniej więcej w obrębie ulic Fullerton, Armitage, Clark i Lincoln.

Komisja zamierza aby odpowiednią pieczę roztoczyć nad gmachem giełdowym (Board of Trade Building), aby uchronić charakter budowli przed zmianami wskutek rozpoczętych już renowacji. Rzecznik komisji, Lewis Hill oświadczył, iż zabytkowa podłoga została już w zasadzie wyeliminowana. Istnieją poważne obawy, aby zupełnie nie przebudowano głównego holu wieżowca.

Z chwilą uznania budowli za zabytek, historyczny lub architektoniczny, budynek ma zapewnioną ekipę fachowców, którzy dokonują koniecznych prac restauracyjnych i konserwacyjnych bez zmiany w charakterze zabytku aby dostosować pomieszczenia do nowoczesnych norm.

Hill twierdzi, że gmach giełdy w Chicago jest symbolem zarówno dla miasta jak i całego kraju i jest ponadto efektywnym zakończeniem ulicy La Salle w śródmieściu.

Mid-North District stanowi zabudowania charakterystyczne z okresu Chicagoskiego Pożaru (1871 r.)

Carey Żąda Kary Więzienia Za Napady Na Nauczycieli

Prokurator stanowy — Bernard Carey oznajmił we wtorek, że będzie domagał się kary więzienia dla osób które atakują nauczycieli i napadają na nich, oraz dla tych, — którzy przynoszą broń do szkół.

Carey wydał swe oświadczenie po rozmowie z Robertem Healey, prezesem Chicagoskiego Związku Nauczycieli .Na 90-minutowej konferencji prokuratora stanowego z Healey, ten ostatni powiedział, że w 1974 roku w Chicago było 1,200 napadów na nauczycieli.

"Apelujemy do kierowników szkół, wykładowców i innych pracowników zatrudnionych w szkołach — powiedział Carey — aby meldowali każdy wypadek i składali zażalenia". Prokurator obiecał natychmiastowe kierowanie spraw do sądu i powiedział, że będzie żądał kary więzienia nawet w tych wypadkach, — gdy przestępstwo zostało popełnione po raz pierwszy.

William Kunkle, asystent stanowego prokuratora powiedział, że Carey, Healey i Lawrence Poltrack, główny doradca Związku Nauczycieli — będą współpracować, — zbierając dowody, powołując świadków i będą kierować te sprawy do sądu.

Healey powiedział, że większość ataków na nauczycieli popełniają osoby obce, spoza szkoły, które mają łatwy dostęp do budynków szkolnych.

Przytoczył on wypadek gdy nauczyciela strącono ze schodów w ubiegłym roku, jednego asystenta kierownika szkoły zraniono śmiertelnie nożem, pobito nauczycielkę w poważnym stanie, jednego kierownika szkoły śmiertelnie postrzelono. W tym ostatnim wypadku nauczyciela zabił uczeń szkoły podstawowej, — który zranił także kilku członków personelu szkoły w południowej części miasta.

Prokurator powiedział, że będzie żądał kary więzienia za każdą napaść na nauczycieli, ale napadnięty powinien natychmiast zameldować o wypadku.

Ważne Dla Kierowców!

Władze stanowe przedłużyły o 2 tygodnie ostateczny termin, w którym wszystkie pojazdy w Illinois muszą być zaopatrzone w tabliczki z numerami rejestracyjnymi na rok 1975. Nowy termin przypada na dzień 1-go marca do północy. Sekretarz stanowy Michael Howlett oświadczył, iż decyzja ta została podyktowana sporą ilością próśb o specjalne numery w związku z czym jego biuro nie było dotychczas w stanie rozpatrzyć wszystkich podań.

Nie wiadomo jeszcze czy władze miejskie i powiatowe zechcą przedłużyć także ostateczny termin na założenie na przedniej szybie tzw. "stickers".

Dziewięć Sklepów i Biur Zniszczonych Pożarem w Oak Park

Strażacy Ugasili Ogień Po 5-ciu Godzinach

9 sklepów i firm zostało zniszczonych pożarem w Oak Park Village Mall. Ogień wybuchł w poniedziałek późnym wieczorem w restauracji przy Harlem i Lake.

W gaszeniu brał udział cały Dept. Straży Pożarnej z Oak Park, ale dopiero po 5-ciu godzinach, we wtorek nad ranem, zdołano ogień zlokalizować. W poniedziałek policja zamknęła trzy bloki wzdłuż Harlem Ave. pomiędzy Ontario i North ze względu na niebezpieczeństwo dla przechodniów i ruchu kołowego.

Cztery osoby ewakuowano z mieszkań na trzecim piętrze, z czego trzy przewieziono do szpitala Oak Park.

Przechodzeń zauważył ogień w oknie kuchni Estelle Restaurant, 1151 N. Lake, — wkrótce po zamknięciu lokalu. Gdy powiadomiono straż pożarną i strażacy nadjechali — drugie i trzecie piętra były objęte płomieniami. Gdy strażacy stali na dachach, polewając wodą niższe budynki, płomienie sięgały wysoko i kłęby dymu utrudniały pracę.

Z początku runął dach 3-piętrowego narożnika, — a wkrótce potem dach firmy — The Drapery House, 427 N. Harlem. Ogień objął kantor wymiany Harlem Lake Currency Exchange, pnr 429 N. Harlem. Zniszczony został m.in. sklep z obuwiem O'Connor-Goldberg i księgarnia pnr 1145 Lake.

Wnętrza niektórych firm uległy całkowitemu zniszczeniu, a we wszystkich budynkach wyleciały szyby. Zniszczone zostały także mieszkania na górnych piętrach 1149 N. Lake i biuro Harlem Employment Service.

Nie stwierdzono przyczyny pożaru, nie obliczono także dotychczas strat. Nie wiadomo czy zniszczone budynki zostaną przeznaczone na rozbiórkę, czy będą odbudowane.

Uczniowie Katolickich Szkół Są Lepsi w Czytaniu w Skali Krajowej

Ks. H. Robert Clark, superintendent archidiecezjalnych szkół w Chicago oświadczył na konferencji dla prasy, iż uczniowie szkół katolickich w trzech oddziałach elem. szkoły są lepsi i przewyższają poziom w opanowaniu czytania uznawany za przeciętną krajową.

Ks. Clark przytoczył rezultaty sprawdzań umiejętności czytania przeprowadzone w klasach 3-ej, 5-ej i 7-ej szkół katolickich. Rezultaty ujawniły, iż przeciętny uczeń 3-go oddziału szkół katolickich opanował naukę czytania w 65 procentach, 5-go oddziału w 60 procentach, a 7-go oddziału w 61 procentach. Oznacza to, iż przeciętny uczeń 3go oddziału jest w czytaniu na poziomie równym lub wyższym niż 65 procent uczniów 3-go oddziału w całym kraju, przy tych samych egzaminach.

Wspomniany wyżej poziom czytania pokrywa dzieci w tych trzech oddziałach w 400 szkołach Chic. archidiecezji znajdujących się w Chicago, pow. Cook, pow. Lake i na przedmieściach. Egzamin sprawdzający odbył się w listopadzie 1974 roku.

Przeciętny uczeń 3-go oddziału w chic. szkołach publicznych osiąga poziom 32 procent, uczeń 5-go oddziału 24 procent, a 7-go oddziału 30 procent.

Jednakowoż obydwa te systemy mają pewne różnice. Katolickie szkoły mogą dokonywać selekcji tych dzieci, które chcą do swych szkół, podczas, gdy do szkół publicznych dopuszcza się każde dziecko, zależnie od wieku. Również system szkół katolickich obejmuje i miasto i przedmieścia.

Ks. Clark zaznaczył również, iż jak ostatnie rezultaty wykazują to czołowa jedna czwarta naszych uczni znajduje się w kategorii powyżej przeciętnej uzyskanej tylko przez 19 procent uczni w całym kraju.

Zaś uczniowie nasi, którzy są w ostatniej jednej czwartej stanu mimo to znajdują się w ramach przeciętnego poziomu w kraju.

Ks. Clark i Vito Petruzelli przew. archidiec. rady szkolnej zwołali konferencję prasową celem osłabienia opinii z ostatniego zebrania rady szkolnej, jakoby szkolnictwo katolickie w Chicago znajdowało się na krańcu upadku.

Ks. Clark podkreślił, iż szkoły katolickie prowadzą swą pracę w dalszym ciągu i w bardzo dobrej formie.

Nie ma żadnych oznak upadku ani niedomagań w systemie katol. szkół. Na następny rok szkolny ubiega się do do 76 średnich szkół w Archidiecezji 18,457 uczniów, gdy w roku ubiegłym było 18,749 uczniów. Świadczy to, mówił ks. Clark, iż mimo inflacji, wzrostu czesnego, które przeciętnie wynosi 500 rocznie, 19,000 rodzin składa swe kontrybucje.

Liczba uczniów w szkołach katolickich spadła w rej. Chicago z 363,000 w 1966 roku do 224,000 obecnie. Zamknięcie szkół i łączenie z innymi zmniejszyło liczbę szkół w katolickim systemie z 539 na 478. W szkołach elem. czesne wynosi $250 od ucznia, w ramach od $100 do $700, a w szkołach średnich katol. w ramach od $400 do $1,000, czyli przeciętnie po $550.

Skradziono Samochód

Kontraktor budowlany Matt Adamczyk, który właśnie powrócił z Texasu, w poniedziałek w godzinach południowych udał się po wędliny w okolicy Milwaukee i Paulina. Gdy wyszedł ze sklepu, ze zdumieniem stwierdził, że nie ma jego samochodu.

Skradziono mu samochód marki Cadillac, rocznik 1967, czarny, cztero-drzwiowy z numerem stanowym MA 1505 na rok 1975. W samochodzie znajdowała się teczka z zawartością różnych zdjęć, planów oraz innych pamiątek.

Pan Adamczyk sądzi, że złodzieje mogli wyrzucić gdzieś zawartość teczki. Gdyby ktoś natrafił na podobne rzeczy, proszony jest o telefoniczne porozumienie się z nim — 824-0525.

Chętnie Dostarczymy...

Dziennik Związkowy prowadzi szeroko zakrojoną kampanię kolportażu w środowiskach polonijnych metropolii chicagoskiej.

Zdając sobie sprawę z tego, że w wielu dzielnicach naszego wielkiego miasta, Dziennik Związkowy w ogóle nie jest rozprowadzany, zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich właścicieli sklepów i kiosków, aby poinformowali nas, czy pragną zająć się sprzedażą dziennika.

Chętnie dostarczymy. Prosimy telefonować do działu dystrybucji — 278-8700.

Obozy Letnie Dla Dzieci Chorych Na Cukrzycę

Amerykańskie Stow. do Walki z Cukrzycą (American Diabetes Association) prowadzi obozy letnie dla dzieci i młodzieży, dotkniętych tą chorobą, zam. w Chicago i północnej części stanu Illinois. Specjalne sesje obozowe będą odbywały się od 13 lipca do 3 sierpnia b.r. w Holiday Home, Williams Bay, Wis.

Każdego roku Stowarzyszenie wybiera kandydatów—50 dziewcząt i 50 chłopców, chorych na cukrzycę, którzy muszą codziennie dostawać zastrzyki insuliny. Podania o przyjęcie do obozu letniego są rozważane przez Zarząd Stowarzyszenia. W zatwierdzeniu danego kandydata Zarząd kieruje się wyłącznie stanem zdrowia danego dziecka i korzyścią pobytu w obozie. Sprawy finansowe są na drugim miejscu. Z powodu braku funduszy nie odrzucono żadnego kandydata. Kierownictwo obozu składa się z lekarzy, pielęgniarek, dietetyków i specjalnych doradców.

Poza zwykłym programem obozów letnich, jak przebywanie na świeżym powietrzu, sporty, zabawy, gry, dzieciom daje się możność bliższego zapoznania z cukrzycą, koniecznością diety, gimnastyki i ćwiczeń, jakie są niezbędne dla kontrolowania choroby. Najważniejsze — każde dziecko wkrótce dochodzi do przekonania, że nie jest wyjątkiem pokrzywdzonym przez los, gdyż przebywa wśród 99 innych dzieci, znajdujących się w takiej samej sytuacji.

Podania o przyjęcie do obozu muszą być wypełnione na odpowiednich formularzach po które należy zwrócić się listownie, telefonicznie lub osobiście pod następującym adresem: Amercan Diabetes Association, Greater Chicago & Northern Illinois Affiliate, Inc., 620 N. Michigan Ave., Chicago, Ill. 60611. Telefon 943-8668.

Stan Bezrobocia w Illinois Wzrósł o 90% Od Ubiegłego Roku

Liczba próśb o przyznanie zasiłku za bezrobocie w stanie Illinois wzrosła o 90 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, jak podają ostatnie statystyki. Na wykazach kompensaty za tydzień kończący się 25 stycznia znajdowało się 235,000 osób, gdy na wykazie za tydzień kończący się 26-go stycznia 1974 roku było 123 tysiące osób.

Na wykazach do kompensaty obejmujących 235,000 osób figuruje 29,000 nowych aplikantów, stanowiących ofiary pogłębiającej się inflacji i obniżenia się produkcji we wszystkich gałęziach przemysłowych.

Na początku ubiegłego miesiąca statystyki rządowe ujawniały, iż na wykazach do kompensaty znajdował się prawie jeden milion bezrobotnych Amerykanów. Podczas gdy zwiększanie się liczb w wykazach "z tygodnia na tydzień" nie występuje w tak dramatycznej formie, jak w ubiegłym miesiącu, porównania na przestrzeni rocznego okresu są jednak b. znaczne.

Dla przykładu należy nadmienić, iż wzrost liczbowy wykazów do zasiłku za bezrobocie w jednym tylko tygodniu od 18 stycznia do 25 stycznia wyniósł 18.4 procent. Wykaz próśb nowych o zasiłek bezrobocia w stanie Illinois za tydzień kończący się 25 stycznia był wyższy o 102 procent w porównaniu z tym samym tygodniem stycznia, w zesłym roku.

Ostatnie statystyki za miesiąc grudzień wykazały, iż bez pracy znajdowało się w wspomnianym miesiącu 268,000 mieszkańców Illinois, z czego 170,000 stanowili mieszkańcy m. Chicago.

Billie Paige, komisarka stanowa od kompensaty za bezrobocie oświadczya, iż system z olbrzymim wysiłkiem stara się załatwiać dodatkową liczbę ubeigających się o zasiłek. Paige zaznaczyła przy tym, iż przedłużenie benefitów tych, które zapewniają najwyższą liczbę dodatkowych 26 tygodni w Illinois przypuszczalnie nie wejdzie w życie wcześniej niż przy końcu miesiąca lutego.

Wspomniane rozszerzone benefisy mogą być zastosowane wyłącznie tylko jeśli liczba ubiegających się osób w skali stanowej lub krajowej przewyższy pewien poziom ogólnego stanu robotników pokrytych ubezpieczeniem na zasiłek za bezrobocie.

Osobnik Groził Policjantom Rewolwerem

Policjant zastrzelił osobnika, który zagroził mu rewolwerem. Incydent miał miejsce w niedzielę w zaułku nieopodal adresu 6552 S. Kenwood. Patrolowy James Meredith w towarzystwie innego funkcjonariusza, Edwarda Richardsona, przybył na wezwanie obywatela, który skarżył się, iż po ulicy chodzi mężczyzna, wywijając i grożąc rewolwerem. Po przybyciu na miejsce Meredith nakazał osobnikowi rzucić broń. Ten nie usłuchał lecz odciągnął kurek. Richardson schronił się za drzewo. Meredith, stojąc po środku ulicy, wyjął szybko służbowy rewolwer i oddał 3 strzały.

Zabity mężczyzna został zidentyfikowany jako 69-letni mieszkaniec południowej strony , James Whitted. Po zajściu stwierdzono, iż Whitted nie miał naboi w rewolwerze. Kpt Thomas A. Downs, komendant posterunku, gdzie zatrudniony jest Meredith, oświadczył, iż postępowanie policjanta było właściwe w odniesieniu do sytuacji.

Koniec Strajku Robotników Przewozowych

Wczoraj zakończono 18-dniowy strajk pracowników przewozowych (Movers Association) po osiągnięciu porozumienia przedstawicieli unijnych z pracodawcami. Na podstawie nowego kontraktu robotnicy przewozowi otrzymają podwyżkę stawki płac o $1.85 na godzinę w okresie trzech następnych lat.

Tysiąc członków unii Teamsters Local 705 głosowało za przyjęciem warunków nowego kontraktu w stosunku 6 do 1. Strajk zupełnie unieruchomił 115 firm przewozowych. Chicagoska Rada Komisarzy Elekcyjnych zmuszona była przewozić materiały, w związku z wyborami 25-go bież. miesiaca, taksówkami.

$4,228 Łupem Złodzieja

Nieuzbrojony osobnik zrabował $4,228 z filii Federal Sav. & Loan, 100 E. Walton w poniedziałek po południu. Podszedł do kasjerki, Joyce Onik, i zażądał żeby włożyła wszystkie pieniądze z kasy do brązowej torby. Gdy wyszedł, kasjerka uruchomiła alarm, ale nie znaleziono złodzieja.

PORTLAND, ORE. — Dyrektor tutejszego Zoo skarży się, iż nie jest w stanie nadążyć za napływem płatnych zamówień na malowidła jego szympansów. Twierdzi, że wynika to głównie z faktu, że szympanse malują tylko wtedy, kiedy mają natchnienie. Temperament prawdziwych artystów, nie ma co . . . (UPI)

LAS VEGAS. — Popularna aktorka Zsa Zsa Gabor, która 6-go lutego ukończyła 52 lata, po raz szósty (!) wyszła za mąż. Jej szczęśliwym wybranym jest milioner Jack Ryan. Na zdjęciu, narzeczeni na kilka godzin przed ceremonią zaślubin. (UPI)